

ISSN 2544-8935

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**GMINA ROGOWO/
POWIAT**Szkola w Nadrożu
pod kuratelą ministra

str. 2

GMINA RYPINSami decydują, co
chcą mieć

str. 3

GMINA ROGOWOUwaga! Oszukują
na fotowoltaikę

str. 4

RYPINOther Minds
na czerwonej
kanapie u Justyny...

str. 7

CZWARTEK
21 STYCZNIA 2021

ISSN: 2544-8935

1,99 zł
w tym 5% VAT

nr 3/2021 (280)

CRY**TYGODNIK REGIONU RYPIŃSKIEGO**

Śmierć pod lodem

GMINA SKRWILNO ▶ W niedzielę 17 stycznia w Jeziorze Urszulewskim grupa osób praktykowała morsowanie, czyli kąpiel w lodowatej wodzie. Próba skończyła się tragicznie



Wśród nich był 45-letni mieszkaniec powiatu rypińskiego, który postanowił zanurkować w jednym przeręblu i wypłynąć w drugim. Miał do pokonania dystans długości około 4 metrów. Płynął bez asekuracji, pomylił kierunek, co

podczas nurkowania nie jest takie rzadkie, stracił siły i opadł na dno. Współtowarzysze, z których część kąpała się w przeręblach, a pozostali ogrzewali się przy ognisku, nie byli w stanie wydostać mężczyzny na powierzchnię, więc

zaalarmowali służby ratownicze.

– Około 10.40 zostaliśmy powiadomieni, że pod lodem w Jeziorze Urszulewskim znajduje się człowiek. Natychmiast wysłaliśmy dwa samochody. Jeden z ratownikami, którzy już w trakcie jazdy przebiegali się w specjalne kombinezony, drugi z przyczepą, na której była łódź. Na miejsce zdarzenia nasze służby dotarły o 11.05, parę minut później przybyła jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej ze Skrwilna, która też miała łódź. Akcja ratunkowa odbywała się około 15 metrów od brzegu.

dokończenie na str. 2

Rypin

Nie miała szansy na przeżycie

Toczy się śledztwo prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Rypinie w sprawie zabójstwa Malwiny G. przez jej byłego męża. Są weryfikowane m. in. informacje dotyczące wcześniejszych sygnałów o przemocę stosowanej przez podejrzanego wobec ofiary.

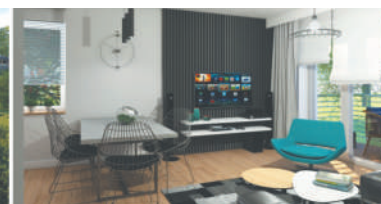
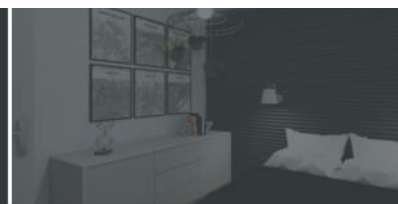
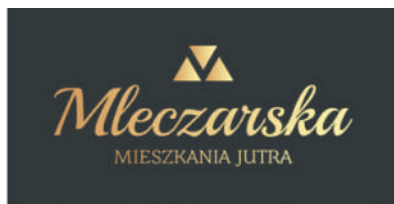


– Śledztwo jest na bardzo wczesnym etapie. Należy jeszcze wykonać szereg czynności procesowych, uzyskać potrzebne ekspertyzy kryminalistyczne oraz sprawdzić ewentualną linię obrony

podejrzanego, jeśli zatrzymany Jarosław G. zdecyduje się na złożenie dodatkowych wyjaśnień. Na razie nie odpowiedział na pytanie czy się przyznaje do zabójstwa, czy nie.

dokończenie na str. 2

REKLAMA



519 481 821

OSTATNIE

10

MIESZKAŃ

BIURO SPRZEDAŻY MIESZKAŃ
KILIŃSKIEGO 3 87-500 RYPIN

Szkoła w Nadrożu pod kuratelą ministra

GMINA ROGOWO/POWIAT 28 grudnia w Rypinie został podpisany akt notarialny, na mocy którego Zespół Szkół nr 4 im. Ziemi Dobrzyńskiej w Nadrożu został przekazany Ministerstwu Rolnictwa i Rozwoju Wsi

– Starostwo Powiatowe podjęło tę decyzję ze względu na pojawiające się w latach 2015-2018 problemy. Jeszcze w 2015 roku do szkoły uczęszczało 242 uczniów, zaś w 2018 już tylko 78. Utrzymanie szkoły wymagało coraz większych nakładów finansowych. Subwencja wynosiła 900 tys. zł, a całkowity koszt utrzymania placówki ponad 2 mln zł. Decyzja o przekazaniu szkoły pod opiekę ministerstwa zapewni oszczędności w budżecie powiatu w wysokości ponad 1 mln zł. Ponadto szkoły prowadzone przez resort będą brać udział w projektach unijnych, mających na celu poprawę edukacji. Uczniowie będą także mogli brać udział w wymianie staży zawodowych, organizacji praktyk oraz doskonaleniu umiejętności posługiwania się językami obcymi. W efekcie współpracy powiatu z ministerstwem szkoła w Nadrożu może liczyć na lepszy rozwój i poprawę sytuacji finansowej – tłumaczy starostwo powód oddania szkoły ministerstwu.

Klamka zapadła, wobec czego w poniedziałek 18 stycznia w siedzibie szkoły odbyło się uroczyste przekazanie kluczy przez starostę Jarosława Sochackiego w ręce minister Anny Gembickiej.



Ceremonii towarzyszyło wiele prominentnych osób, wśród których byli: poseł Jan Krzysztof Ardanowski, wicewojewoda kujawsko-pomorski Józef Ramlau, dyrektor Departamentu Oświaty i Polityki Społecznej Wsi Robert Jakubik, zastępca dyrektora Wydziału Infrastruktury i Rolnictwa Paweł Skonieczek, dyrektorka biura poselskiego Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Magdalena Nowak, dyrektor biura poselskiego Jana Krzysztofa Ardanowskiego Mateusz Żmudziński, radni powiatu

rypińskiego oraz przedstawiciele rady rodziców.

Starosta Jarosław Sochacki nie kryje satysfakcji z przekazania szkoły w Nadrożu pod skrzydła ministerstwa. W obszernym wpisie, który umieścił na facebookowym profilu powiatu, czytamy:

„Zespół Szkół w Nadrożu wpisuje się na listę prestiżowych szkół resortowych, które w tym przypadku będą kształcić przyszłych rolników. Dzięki temu uczniowie będą mogli korzystać z nowoczesnego sprzętu, by sprostać wyma-

ganiom współczesnego rolnictwa. To dla mnie wielki zaszczyt, że w powiecie funkcjonuje ministerialna szkoła rolnicza. Gdy obejmowałem urząd starosty, moim priorytetem było rozwiązanie problemów tej placówki. W roku 2015 (w poprzedniej kadencji) do szkoły uczęszczało 242 uczniów, a 3 lata później (po powołaniu nowej rady powiatu) już tylko 78. Funkcjonowanie szkoły stało się pod znakiem zapytania, a nie mogliśmy pozwolić, by szkoła ta zniknęła z naszego powiatu. Dlatego

rozpoczęliśmy rozmowy z ówczesnym ministrem rolnictwa Janem Krzysztofem Ardanowskim, by przekształcić tę szkołę na resortową placówkę. I tak rozpoczął się ten proces, a dziś nastąpiło jego zwieńczenie.

Dzięki temu nasz powiat zyskuje oszczędności na kwotę ponad 1 mln zł. Pieniądze te będziemy mogli przekazać na remonty dróg w regionie. Ponadto szkoły prowadzone przez resort będą brać udział w projektach unijnych, mających na celu poprawę edukacji. Uczniowie skorzystają z wymiany staży zawodowych, organizacji praktyk oraz udoskonalą umiejętności posługiwania się językiem obcym. Chciałbym serdecznie podziękować zarządowi, państwu radnym, radzie rodziców, wszystkim, którzy przyczynili się do tej dobrej zmiany dla naszej młodzieży, ale i całego systemu oświaty. Dziękuję pani minister Annie Gembickiej, za troskę o rozwój naszego regionu. Panu wojewodzie za chęć współpracy. Panu posłowi Janowi Krzysztofowi Ardanowskiemu za determinację w działaniu, by szkoła w Nadrożu zyskała większy prestiż i finansowanie”.

(jd), fot. Powiat Rypiński

Rypin

Nie miała szansy na przeżycie



dokończenie ze str. 1

Złożył częściowe wyjaśnienia, opisując początek dnia, odmówił udzielenia informacji, które by pozwoliły ustalić przebieg incydentu – tłumaczy prokurator Jacek Lasiński.

Podczas awantury w mieszkaniu przebywała 7-letnia córka pary. – Dziewczynka niestety widziała przebieg zdarzenia. Dziecko obecnie jest pod opieką najbliższych osób z rodziny. Otrzymało wszelkie potrzebne wsparcie, w

tym psychologiczne – dodaje prokurator.

7 stycznia w Zakładzie Medycyny Sądowej w Bydgoszczy została przeprowadzona sekcja zwłok ofiary. – Przyczyną zgonu było wykrwawienie, przy czym decydująca była rana zadana w klatkę piersiową, która uszkodziła lewą ścianę komory serca, worek osierdziowy oraz prawe płuco. Kobieta praktycznie nie miała szans na ratunek, zmarła w ciągu kilku minut – wyjaśnia Jacek Lasiński.

Podejrzany 39-letni Jarosław G. został tymczasowo aresztowany na 3 miesiące i przebywa w Zakładzie Karnym we Włocławku. Będzie poddany badaniu sądowo-psychiatrycznemu i psychologicznemu. Grozi mu od 8 lat więzienia dożywotnia.

Tekst i fot. (jd)

Gmina Skrwilno

Śmierć pod lodem



dokończenie ze str. 1

Ratownicy przy pomocy bosaków przeszukiwali miejsce zdarzenia. Sukcesywnie wycinano lód w obszarze wskazanym przez świadków zatonięcia. Po półtorej godziny udało się natrafić na poszukiwanego mężczyznę. Został wydobyty na powierzchnię i rozpoczęto reanimację, która trwała około pół godziny. Niestety nie powiodła się i obecni na miejscu medycy stwierdzili zgon – wyjaśnił mł. bryg. Tomasz Sokołowski, oficer prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Rypinie.

Z tego co udało nam się usta-

lić wynika, że poszkodowany miał doświadczenie w morsowaniu. Jeszcze tydzień wcześniej kąpał się w jeziorze Sopiń w powiecie brodnickim, w 30-osobowej grupie. Mężczyzna osierocił dwoje dzieci. Obecnie prowadzone jest śledztwo przez policję pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Rypinie.

W akcji, oprócz strażaków z KP PSP z Rypina i OSP ze Skrwilna, uczestniczyła grupa interwencyjna lipnowskiego WOPR-u, policja rypińska oraz zespół ratownictwa medycznego z Rypina.

(jd), fot. OSP Skrwilno

Sami decydują, co chcą mieć

GMINA RYPIN ➤ W gminie Rypin od kilku lat z powodzeniem funkcjonuje fundusz sołecki. Dzięki tym środkom udało się zrealizować szereg mniejszych inwestycji



Fundusz sołecki to pula pieniędzy z budżetu gminy, o wydatkowaniu których decydują bezpośrednio mieszkańcy danego sołectwa. Wysokość przyznanych środków jest ustalana odrębnie dla każdej wsi i zależy od liczby mieszkańców. Najważniejszą wartością funduszu sołeckiego jest m. in. to, że aktywizuje mieszkańców do wspólnych działań oraz uczy odpowiedzialności za lokalną społeczność.

– Od kilku lat realizujemy z dużym powodzeniem fundusz sołecki – mówi Janusz Tyburski, wójt gminy Rypin. – W ramach tych działań wraz z mieszkańcami udało się zrealizować wiele cennych inwestycji, które w sposób bezpośredni poprawiły estetykę wielu miejscowości i wpłynęły również na znaczną

poprawę życia mieszkańców.

Fundusz sołecki w gminie Rypin z roku na rok sukcesywnie wzrasta. W ubiegłym roku jego kwota wyniosła 572 tys. zł. Najwięcej środków z racji ilości mieszkańców otrzymało sołectwo Kowalki – 38 tys. zł, a najmniej sołectwo Starorypin Rządowy – 15 tys. zł. Największa część środków została przeznaczona na remont dróg gminnych. Na ten cel wydatkowano z funduszu sołeckiego kwotę 253 tys. zł. Pieniądze pozwoliły także na przeprowadzenie szeregu działań związanych z rozbudową, remontem i doposażeniem świetlic wiejskich.

Gmina Rypin od lat inwestuje w tereny rekreacyjne. Przykładem jest nowa infrastruktura wypo-

czynkowa w Balinie, renowacja parku w Kowalkach i Rusinowie, budowa siłowni w Balinie, Kowalkach, Sadłowie, Borzyminie i Mariankach oraz altan w Czyżewie, Rusinowie, Sikorach i Sadłowie. Te przedsięwzięcia mobilizują mieszkańców do przeznaczania pieniędzy z funduszu na utrzymanie czystości w miejscach wspólnego wypoczynku oraz budowy obiektów małej architektury, w tym m.in. urządzeń zabawowych dla dzieci oraz siłowni zewnętrznych.

W ubiegłym roku na terenie czterech sołectw zamontowano tablice kierunkowo-numeryczne. Wszystko dzięki środkom z funduszu sołeckiego.

(AdWo), fot. nadesłane



Gmina Rypin

Sieć kanalizacyjna w rozbudowie

Gmina Rypin rozstrzygnęła przetarg na kolejny etap budowy kanalizacji w Sadłowie.



Wykonawcą zadania został Zakład Usług Melioracyjnych i Geodezyjnych Piotr Rojek z siedzibą w Golubiu-Dobrzyniu. Na realizację tej inwestycji gmina Rypin pozyskała dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu dla operacji typu

„Gospodarka wodno-ściekowa” w ramach poddziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszaniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji w energię odnawialną i w oszczędzanie energii”, objętego Progra-

mem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Inwestycja stanowi trzeci etap budowy kanalizacji w Sadłowie. Pierwszy z nich został zrealizowany w 2018 roku i polegał na wybudowaniu studni oraz sieci kanalizacyjnej w obrębie skrzyżowania dróg powiatowych Sadłowo-Michałki i Świdziebnia-Zasady-Godziszewy. Drugi etap objął budowę sieci kanalizacji sanitarnej w branży sanitarnej i elektrycznej w Sadłowie wraz z przyłączami do 22 posesji, wykonanie przewodu tłoczego metodą przecisku sterowanego do Starorypina Prywatnego oraz budowę zbiorczej przepompowni ścieków.

Termin zakończenia trzeciego etapu inwestycji zaplanowano na czwarty kwartał 2021 roku.

Tekst i fot. (AdWo)

Gmina Brzuze

Ruszyła budowa hali w Ugoszczu

Na początku grudnia rozpoczęto budowę hali sportowej przy Szkole Podstawowej w Ugoszczu w gminie Brzuze.



Jeśli warunki atmosferyczne pozwolą, prace będą kontynuowane zimą. Dotychczas wykonano fundamenty. Zakończenie budowy i oddanie hali do użytku zaplanowano w 2022 roku. Wykonawcą jest spółka Zobii Bud z Sierpca, która wygrała przetarg na wzniesienie obiektu. Pracownikom Urzędu Gminy Brzuze udało się uzyskać duże dofinansowanie

z kilku źródeł, dzięki czemu budżet gminy mocno nie ucierpi. Koszt samej budowy, bez wyposażenia, to prawie 4,3 mln zł.

Hala ma stać się jednym z centrów kultury fizycznej w gminie. Na co dzień posłuży nie tylko uczniom szkoły, ale też miejscowemu środowisku.

(jd), fot. UG Brzuze

Uwaga! Oszukują na fotowoltaikę

GMINA ROGOWO ▶ Urząd Gminy Rogowo ostrzega: „Otrzymujemy sygnały od mieszkańców o pracownikach firm zajmujących się fotowoltaiką, którzy w rozmowach powołują się na współpracę z tutejszym urzędem. Apelujemy o czujność i dokładne sprawdzenie ofert, które mogą skutkować stratą pieniędzy i udostępnieniem danych osobowych oszustom”



Nie wiemy, co chcą zyskać firmy, które dla uwiarygodnienia się w oczach potencjalnego klienta powołują się na jakikolwiek urząd. Wystarczy przecież jeden telefon do pracownika odpowiedniego wydziału i cała mistyfikacja zwróci się przeciw kombinatorowi.

Montaż paneli fotowoltaicznych to duży wydatek, mimo dofinansowania możliwego do uzyskania z różnych źródeł, więc warto dokładnie sprawdzić, kto nam tę instalację oferuje. Przede

wszystkim należy zwrócić uwagę na to, jak jest skonstruowana umowa. Powinna być jasna i przejrzysta, zawierać wszystkie gwarancje. Dobrze by było, gdyby firma mogła wskazać instalacje już zrealizowane. Do niej też należy przeprowadzenie klienta przez całą inwestycję, od uzyskania środków aż po montaż. Trzeba sprawdzić jak długa jest gwarancja, jak działa serwis. Należy uważać na moduły produkowane w Chinach, ponieważ panele z tego kraju bywają dość często

uszkodzone. Konstrukcja powinna być aluminiowa albo ze stali kwasoodpornej, a nie malowanej proszkowo, gdyż taka może rdzewieć.

Kolejnym oszustwem praktykowanym przez nieuczciwych przedsiębiorców jest instalowanie paneli fotowoltaicznych pochodzących z demontażu, a sprzedawanych jako nowe. Wówczas sprawność modułów jest znacznie gorsza, a żywotność krótsza.

Tekst i fot. (jd)

Region/Kraj

Poseł apeluje do ministra

Wprowadzone przez rząd ograniczenia szczególnie dotknęły branżę HoReCa (hotele, restauracje, catering – red.). – Przedsiębiorcy cały czas są obciążeni opłatami za koncesje alkoholowe, podczas gdy nie mogą go sprzedawać, bo ich lokale są zamknięte – mówi poseł Paweł Szramka.



Sytuacja z dnia na dzień staje się coraz bardziej dramatyczna. Dlatego parlamentarzysta wystąpił z interpelacją do mini-

stra rozwoju, pracy i technologii w sprawie przesunięcia terminu płatności dla branży HoReCa.

– Zgodnie z treścią art. 18

ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi warunkiem prowadzenia sprzedaży napojów alkoholowych jest wniesienie opłaty w terminach określonych w art. Art. 11 tejże ustawy. Tymczasem w wyniku obecnej sytuacji związanej z pandemią, przedsiębiorcy prowadzący działalność gastronomiczną zostali pozbawieni możliwości funkcjonowania w zakresie sprzedaży napojów alkoholowych (sprzedaż tę realizują bowiem

Rypin

Uratowali go przed zamarzeniem

Ostatnie dni przyniosły znaczne spadki temperatury. Taka sytuacja może być niebezpieczna dla osób bezdomnych. W nocy z poniedziałku na wtorek (18-19.01) podczas patrolu rypińscy policjanci znaleźli śpiącego w opuszczonym budynku mężczyznę, któremu udzielili pomocy. Być może dzięki ich reakcji nie doszło do tragedii.



Policjanci podczas pełnionych służb, patrolując ulice naszego miasta i powiatu, pilnują porządku publicznego i dbają o bezpieczeństwo każdego obywatela. W okresie zimowym poświęcają większą uwagę kontroli miejsc, w których mogą przebywać osoby bezdomne.

Tak też było wspomianej nocy (19.01). Około godziny 01.00 policjanci sprawdzili pustostan przy ul. Chojckiego. Zastali tam leżącego mężczyznę. W tym czasie temperatura powietrza wynosiła -15 stopni Celsjusza. Mundurowi sprawdzili funkcje życiowe i obudzili mężczyznę, który spał. Jak się okazało, był to bezdomny 47-latek, który nie miał gdzie pójść.

Policjanci zawieźli mężczyznę

na badania lekarskie, a następnie z uwagi na to, że był nietrzeźwy, do pomieszczenia dla osób zatrzymanych, aby spędził noc w warunkach nie zagrażających jego życiu. Po wytrzeźwieniu zostanie skierowany do jednego ze schronisk dla osób bezdomnych funkcjonujących na terenie naszego województwa.

O każdej niepokojącej sytuacji informujemy służby ratownicze, dzwoniąc pod telefony alarmowe 112. Możemy też dokonać zgłoszenia na Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa w zakładce „osoba bezdomna wymagająca pomocy”. W takiej sytuacji policjanci dojadą pod wskazany adres i sprawdzą każdą informację.

(ak), fot. KPP Rypin

wyłącznie do spożycia na miejscu). Jak wskazują zainteresowani przedsiębiorcy, dużym wsparciem dla nich byłaby możliwość częściowego umorzenia ustawowych opłat lub chociaż przesunięcie ich terminu płatności – czytamy w interpelacji.

Koncesja podzielona jest na 3 raty, płatne odpowiednio do 31 stycznia, 31 maja i 30 września. Nie da się jej zawiesić, można ją jedynie wygaszyć. Brak zapłaty automatycznie pozbawia przedsiębiorcę zezwolenia.

– Może wzorem ustawy z dnia 31 marca 2020 r. o zmianie ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, oraz niektórych innych ustaw, nadającej organowi wykonawcze-

mu (wójtowi, burmistrzowi, prezydentowi miasta) szereg nowych uprawnień, choćby w zakresie wykonywania budżetu jednostki samorządu terytorialnego, warto by nadać takie uprawnienia w zakresie opłaty za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych w całej branży HoReCa (umarzanie, odraczanie) – pisze poseł z naszego regionu.

Rodzaj zezwolenia na sprzedaż alkoholu zależy od jego mocy. Wyróżniamy trzy typy zezwoleń: na sprzedaż piwa oraz napojów o zawartości alkoholu do 4,5%, na sprzedaż napojów o zawartości powyżej 4,5% do 18% (z wyłączeniem piwa), na sprzedaż napojów o zawartości alkoholu powyżej 18%. Przedsiębiorca chcąc sprzedawać wszystkie rodzaje trunków, musi ubiegać się o trzy rodzaje zezwoleń.

(AdWo), fot. ilustracyjne

Szczepienia krok po kroku

REGION/KRAJ ▶ Szczepienie na COVID-19 jest dobrowolne i bezpłatne, również dla osób, które nie mają ubezpieczenia zdrowotnego. Zostaliśmy podzieleni na grupy, w zerowej znaleźli się pracownicy służby zdrowia, domów pomocy społecznej i ośrodków pomocy społecznej, studenci uczelni medycznych, załogi stacji sanitarno-epidemiologicznych, diagnosty laboratoryjni, farmaceuci, psycholodzy kliniczni, oraz zatrudnieni w prywatnych placówkach świadczących usługi zdrowotne. Tym osobom podawana jest już druga dawka szczepionki



Harmonogram rejestracji: Seniorzy 80+

Od 15 stycznia osoby mające skończone 80 lat mogą się rejestrować na szczepienie, które dla tej grupy wiekowej rozpocznie się 25 stycznia.

Seniorzy 70+

Od 22 stycznia rejestrują się osoby, które skończyły 70 lat.

Sposoby rejestracji

Telefoniczna. Należy zadzwonić pod bezpłatny numer infolinii 989 czynny całą dobę.

Można to zrobić samemu, lub poprosić kogoś z bliskich. Trzeba będzie podać PESEL oraz numer telefonu komórkowego. W trakcie rozmowy z konsultantem należy wybrać dokładny termin oraz miejsce szczepienia. Następnie otrzymuje się SMS z potwierdzeniem umówienia wizyty. W ustalonym dniu należy dotrzeć do wybranego punktu albo skorzystać z możliwości zaszczepienia się w domu. Taką możliwość przewidziano w stosunku do osób niepełnosprawnych, niesamodzielnych lub wykluczonych komunikacyjnie.

Elektroniczna.

Dotyczy osób, które mają profil zaufany. Na stronie pacjent.gov.pl należy kliknąć w wyraźnie widoczną e-rejestrację. System proponuje pięć dostępnych terminów w punktach szczepień, które znajdują się blisko adresu pacjenta. Jeśli żaden z nich nie będzie odpowiedni, albo gdy

pacjent będzie chciał zaszczepić się w innym punkcie ma taką możliwość. Należy wówczas skorzystać z wyszukiwarki i znaleźć dogodną dla siebie lokalizację. Po dokonaniu rezerwacji otrzymuje się SMS z potwierdzeniem umówienia wizyty.

W wybranym punkcie szczepień. W powiecie rypińskim jest sześć takich miejsc:

1. Niepubliczny zakład Opieki Zdrowotnej „Dormed”, ul. Lisowskiego 16, Rypin,
2. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej, ul. 3 Maja, Rypin,
3. Gminny Ośrodek Zdrowia, Wąpielsk 20A,
4. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Kamed”, Rogowo 32,
5. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej, Ostrowite 8,
6. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „RAT-MED”, Kasztanowa 2, Skrwilno

Zgłoszenie do szczepienia.

Dotyczy osób między 18. a 69. rokiem życia. Na stronie pacjent.gov.pl/szczepimy się należy kliknąć „zgłoszenie” i wypełnić prosty formularz z podstawowymi danymi. Na adres mejlowy podany w formularzu zostanie wysłana wiadomość z prośbą o potwierdzenie zgłoszenia. Potem trzeba wejść do swojej poczty, kliknąć w podany link i w ten sposób trafiamy do systemu. Gdy ruszy rejestracja na szczepienia dla grupy, w której jesteśmy, dostaniemy wiadomość mejlową z informacją, że mamy już wystawione e-skierowanie. Wówczas można się zarejestrować na konkretny termin, wybierając jeden z trzech podanych wyżej sposobów. Termin wysłania i potwierdzenia zgłoszenia nie ma wpływu na kolejność otrzymania e-skierowania.

Tekst i fot. (jd)

Region/Kraj

Odszkodowania za szczepienia

Nawet 100 tys. zł dostaną poszkodowani w wyniku niepożądanych skutków szczepionki przeciw COVID-19. Minister zdrowia przedstawił we wtorek (12 stycznia) podstawowe założenia Funduszu Kompensacyjnego.



Zaburzenie stanu zdrowia, które wystąpiło w okresie czterech tygodni po podaniu szczepionki – to oficjalna definicja niepożądanego odczynu poszczepiennego (NOP). Najczęściej spotykamy się z łagodnymi przypadkami. Pacjenci po podaniu szczepionki mają podwyższoną temperaturę, a miejsce ułucia można rozpoznać po zaczerwienieniu. W Polsce przeciwko COVID-19 zaszczepiono

już ponad kilkaset tysięcy osób. W tym czasie do Państwowej Inspekcji Sanitarnej zgłoszono zaledwie kilkadziesiąt niepożądanych odczynów poszczepiennych.

– Aby zwiększyć bezpieczeństwo pacjentów, zaproponowaliśmy rozwiązanie polegające na stworzeniu Funduszu Kompensacyjnego. Wysokość świadczenia, jeśli dojdzie do hospitalizacji, będzie wynosiła od 10 tys. do 100

tys. zł, w zależności od długości czasu leczenia – powiedział podczas konferencji Adam Niedzielski, minister zdrowia.

O odszkodowanie będą mogły ubiegać się osoby hospitalizowane przynajmniej 14 dni lub te, które doznają wstrząsu anafilaktycznego.

– Osoby, które będą uprawnione do takiego odszkodowania w ramach takiej uproszczonej

procedury, to będą osoby, które wymagają hospitalizacji przez co najmniej 14 dni – to jest jeden bardzo ważny warunek – lub, podkreślam „lub”, a nie „i” osoby, u których wystąpił wstrząs anafilaktyczny, który spowodował konieczność obserwacji lub hospitalizacji co najmniej 14-dniowej – wyjaśnił minister.

Adam Niedzielski zaznaczył, że finansowanie funduszu w pierwszym okresie, kiedy będzie on dotyczył świadczenia kompensacyjnego związanego ze szczepieniem covidowym, będzie ze środków przeznaczonych na przeciwdziałanie COVID-19.

– Jeśli chodzi o rozwiązanie legislacyjno-finansowe, to w ustawie będą przewidziane limity na wypłaty właśnie z tych środków. Bo to będą środki pochodzące (...) z funduszu covidowego. To nie są bezpośrednio środki budżetowe, a od roku 2022, kiedy obejmie tym rozwiązaniem wszystkie szczepienia ochronne, wtedy to będzie finansowany ten Fundusz Kompensacyjny, nie tylko ze środków covidowych, ale również z wpłat producentów, którzy będą rejestrowali swoje produkty – poinformował Adam Niedzielski.

Szef resortu zdrowia na konferencji prasowej zapowiedział, że wysokość świadczenia, jeśli doj-

dzie do hospitalizacji, będzie wynosiła od 10 tys. do 100 tys. zł.

– Świadczenie kompensacyjne będzie się wahało w przedziale od 10 tys. zł – w przypadku minimalnego progu 14 dni hospitalizacji aż do 100 tys. zł łącznie, czyli zwiększając liczbę dni hospitalizacji bądź łącząc różne elementy, które będą w takiej specjalnej, szczegółowej tabeli opisującej kryteria przyznawania świadczenia – mówił minister.

Wnioski o wypłatę świadczenia kompensacyjnego będzie można składać do Rzecznika Praw Pacjenta w formie papierowej i elektronicznej. Decyzja wydana będzie w ciągu 60 dni. Wnioski będą musiały zawierać dokumentację medyczną niezbędną do tego, żeby można było przeanalizować, czy faktycznie doszło do niepożądanego odczynu poszczepiennego. W przypadku wydania decyzji pozytywnej pacjentowi zostanie wypłacone stosowne świadczenie kompensacyjne. Natomiast w przypadku wydania decyzji negatywnej, z którą pacjent nie będzie się zgadzał, zostaje mu droga sądowa i będzie mógł złożyć skargę do sądu administracyjnego w ciągu 30 dni od dnia otrzymania decyzji.

(AdWo), fot. ilustracyjne

Wsparcie dla OSP dzięki posłowi Mariuszowi Kałużnemu

WYWIAD ▶ O tym jak ważne dla lokalnych społeczności są ochotnicze straże pożarne, nie trzeba nikogo przekonywać. Tym istotniejsze jest wspieranie tych organizacji, a w naszym regionie prym wiedzie w tym poseł Mariusz Kałużny



– W samym naszym regionie z Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest minister Zbigniew Ziobro, udało się dofinansować prawie 40 ochotniczych straży pożarnych. Proszę przybliżyć sprawę.

– Tak, rzeczywiście w roku 2020 ta pomoc była bardzo duża. Praktycznie nie ma powiatu, w którym jakaś straż nie została by dofinansowana. Dla mnie jako posła bezpieczeństwo jest absolutnym priorytetem. Strażacy są w miejscach nie tylko pożarów, ale również wypadków czy zdarzeń losowych. OSP działają na rzecz lokalnej społeczności, niosą ze sobą tradycje patriotyczne czy religijne, pomagają w wielu wydarzeniach w gminach. Straż jest zawsze tam, gdzie potrzeba. Cieszę się, że minister Zbigniew Ziobro zauważa potrzeby w naszym re-

gionie.

– Proszę nie być takim skromnym. Druhny i druhowie wiedzą, że to pan jako poseł zabiega bardzo mocno u ministra Zbigniewa Ziobro.

– To nie ma znaczenia. Znaczenie ma, że strażacy mają wsparcie. Pracownicy mojego biura pomagają już na początkowym etapie: wypełnienia i złożenia wniosku. Można z nami konsultować jaki sprzęt można zakupić, a jaki nie (jest to określone przez Ministerstwo Sprawiedliwości). Pomagamy od początku do końca. No i oczywiście jako poseł proszę ministra Zbigniewa Ziobro, aby jak największe środki skierował do mojego regionu. Zapraszam na mojego Facebooku lub do kontaktu osobistego. Na moim Facebooku często są informacje, gdzie i jak działam, wspierając OSP.

– Na co głównie idzie to dofinansowanie?

– Głównie jest to sprzęt strażacki, ale można uzyskać również dopłatę do zakupu samochodu czy zakup samochodu. W tym roku udało się kupić kilka samochodów lekkich, średnich czy używanych ciężkich. Ministerstwo dofinansowało zakup samochodów nowych ciężkich. Dla mnie to zawsze powód do satysfakcji i wielkiego wzruszenia, kiedy na wręczeniu sprzętu słyszę od strażaków, że jest to pierwszy w historii istnienia ich OSP nowy samochód.

– Czy w roku 2021 Ministerstwo Sprawiedliwości nadal zamierza wspierać OSP?

– Oczywiście. Mam nadzieję, że w tym roku się nic nie zmieni. Mamy pandemię i wydatki są ograniczone. Jednak należy



zauważyć, że w okresie pandemii OSP normalnie funkcjonuje, a czasem nawet pomaga w zadaniach związanych z pandemią.

– Jest pan dopiero rok pośłem, a już słysząc, że jest pan blisko ludzi, że dużo działa pan w terenie.

– Obecnie w moim biurze poselskim rozpatrujemy ok. 300 spraw obywateli. Utrzymuje relacje z OSP, z kołami gospodyń wiejskich, klubami sportowymi, wóldarzami miast i wsi, gdyż to mój obowiązek. Nie wyobrażam sobie nie mieć bliskiej relacji z mieszkańcami. Przecież ja jestem ich przedstawicielem w Sejmie RP, więc doskonale muszę znać ich problemy.

– Wiemy też, że dużo działa pan w sporcie. Proszę nam o tym krótko opowiedzieć.

– Przed posłowaniem by-

łem dyrektorem w Centralnym Ośrodku Sportu, gdzie trenowali najwybitniejsi polscy sportowcy jak Kamil Stoch, Anita Włodarczyk czy Paweł Fajdek. Zarządzałem 6 ośrodkami dla sportowców. Zajmowałem się inwestycjami, jak choćby remontem Wielkiej Krokwi w Zakopanem. To była wspaniała praca. Doświadczenie tam zdobyte staram się przekuć w Sejmie RP, gdzie jestem członkiem Komisji Kultury Fizycznej i Turystyki. Staram się też na bieżąco wspierać sport, w naszym regionie. Pomagam też burmistrzom i wójtom w zdobywaniu środków na infrastrukturę sportową w ich miejscowościach.

– Dziękujemy za rozmowę.

– Dziękuję również i pozdrawiam wszystkich druhów.

(red), fot. nadesłane



Other Minds na czerwonej kanapie u Justyny Motylewskiej

RYPIN ➤ W Rypinie są już dobrze znani, jeśli dopisze im szczęście, być może dowie się o nich cała Polska. Mają ku temu atuty, konsekwentnie szukali własnej drogi i właśnie ją znaleźli, są samowystarczalni, teksty i muzykę, a nawet teledyski powstają siłami członków grupy



Piosenek zespołu Other Minds można posłuchać w kilku serwisach muzycznych takich jak Spotify, Apple Music, Amazon Music czy w YouTube. W skład kapeli wchodzi czwórka młodych ludzi: wokalistka Natalia Mikołajska, gitarzysta Kamil Nyczporenko, basista Julian Piechowiak i perkusista Grzegorz Zaborowski. Zaczynali typowo, jak większość początkujących muzyków.

– Uczyliśmy się grać na instrumentach w wolnym czasie, jeszcze w gimnazjum. To było takie granie dla zabawy. Nie mieliśmy tylko wokalistki ani wokalisty – wyjaśnił jeden z członków zespołu. Natalii wydaje się, że znalazła się w grupie trochę przez przypadek, dzięki wspólnym znajomym.

– Czailiśmy się na ciebie cał-

kiem długo – uświadomiła ją z rozbawieniem męska część kapeli.

Zaczynali jako Fever Pitch, zmiana nazwy była konsekwencją tworzenia innej muzyki niż ta wcześniejsza.

– Fever Pitch był takim trochę miszmaszem. Do końca nie wiedzieliśmy, w jakim kierunku eksperymentować. Każdy numer był inny, a żaden koncert spójny. Teraz dbamy o to, żeby wszystko miało ręce i nogi – oświadczyli członkowie zespołu.

Autorką testów, powstających dotąd w języku angielskim, jest Natalia Mikołajska.

– Nie lubiłam pisać po polsku, ale polubiłam. Spodziewajcie się wylewu piosenek z mojej strony, bo piszę i nie mogę przestać. Prześmak – „Domowy kok”. Da-

wajcie znać jak wam siedzi, bo mam spore zapasy – napisała na swoim facebookowym profilu, podając link do utworu.

Wszyscy członkowie kapeli studiują: Natalia – psychologię społeczną, Julian – dziennikarstwo i komunikację społeczną, Kamil – medioznawstwo, Grzegorz – psychologię.

Zapytani przez Justynę Motylewską czego by sobie życzyli z okazji nowego roku, zgodnie odpowiedzieli: „Koncertów!”. Na razie pandemia uniemożliwia im występy przed publicznością, ale zagrają w Rypińskim Domu Kultury razem z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Wirtualny koncert będzie można zobaczyć na Facebooku RDK-u w niedzielę 31 stycznia.

Tekst i fot. (jd)



Gmina Rogowo

Konkurs plastyczny „Zapobiegajmy pożarom”

Trwa wieloetapowy konkurs plastyczny „Zapobiegajmy pożarom” zorganizowany przez Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej adresowany do dzieci, młodzieży i dorosłych.



W gminie Rogowo do etapu wojewódzkiego przeszło aż sied-

mioro uczestników w różnych grupach wiekowych. Są to: Szy-

mon Żołnowski – SP w Nadrożu, Ewa Żołnowska – SP w Nadrożu, Hubert Ciepliński – SP w Nowym Kobrzyńcu, Zuzanna Kiepińska – SP w Rogowie, Łukasz Skowroński – SP w Nadrożu, Dominik Ciepliński – SP w Nowym Kobrzyńcu, Oskar Piotrowski – SP w Nowym Kobrzyńcu.

Celem konkursu jest zainteresowanie społeczeństwa ochroną przeciwpożarową i działalnością straży pożarnych oraz edukacja w

zakresie bezpieczeństwa i ekologii oraz prezentacja tradycji i życia druhów.

Tematyka konkursu obejmuje udział straży pożarnej w akcjach ratowniczo-gaśniczych, poczynaniach związanych z przeciwdziałaniem, zwalczaniem i usuwaniem skutków klęsk żywiołowych i ekologicznych oraz pokazanie pracy ratownictwa specjalistycznego, a także ćwiczeń, szkoleń, zawodów, prewencji itp.

Finał ogólnopolski konkursu przewidziano 31 marca. Do tej daty jury ma ogłosić swój werdykt. Na zwycięzców w poszczególnych grupach wiekowych czekają nagrody. Jakże, organizator nie podaje, poza informacją, że w czasie wakacji dla laureatów szczebla centralnego mogą zostać zorganizowane warsztaty mające im pomóc w rozwoju artystycznym.

(jd), fot. ilustracyjne

Uwaga na trudne warunki drogowe

RYPIN/POWIAT ▶ Zima to niebezpieczny czas dla wszystkich użytkowników dróg. Zmiana aury wymusza zmianę techniki prowadzenia pojazdu, niestety wielu kierowców o tym zapomina. Z policyjnych statystyk wynika, że jest to czas wzrostu liczby kolizji i wypadków. Policjanci apelują o rozwagę i zdrowy rozsądek. Tylko wczoraj na terenie naszego miasta doszło do sześciu zdarzeń drogowych

Panująca obecnie w naszym kraju aura sprawia, że warunki na drodze robią się bardzo zmienne, bardziej zdradliwe i niebezpieczne zarówno dla kierujących jak i dla pieszych. Dlatego policjanci ruchu drogowego apelują do wszystkich, zarówno do kierowców, rowerzystów jak i pieszych o zachowanie szczególnej ostrożności i rozwagi.

Tylko w minionym tygodniu (12.01) na terenie miasta doszło do sześciu zdarzeń drogowych. Na szczęście pięć z nich to niegroźne kolizje, które były spowodowane niedostosowaniem prędkości jazdy do warunków panujących na

drodze albo nieuwagą kierowcy.

Niestety doszło także do wypadku drogowego. Jak ustalili wstępnie policjanci ruchu drogowego, kierujący oplem nie ustąpił pierwszeństwa pieszo przechodzącemu przez oznakowane przejście dla pieszych, doprowadzając do jego potrącenia. W wyniku tego zdarzenia pieszy doznał obrażeń ciała. Do zdarzenia doszło w Rypinie, przy ul. Mławskiej.

Pamiętajmy, że zła nawierzchnia dróg połączona z opadami atmosferycznymi znacznie wydłuża czas hamowania pojazdu, w skrajnych przypadkach kierujący może

wpasć w poślizg i nie zapanować nad samochodem. Czasem nawet mała prędkość może doprowadzić do wypadku czy kolizji.

Musimy więc dostosować prędkość jazdy do warunków panujących na drodze. Równie ważne jest zachowanie odpowiedniej odległości od poprzedzającego nas pojazdu. Przy mokrej nawierzchni nie zahamujemy szybko, a czasem może to być nawet niemożliwe. Trzeba zostawić sobie trochę miejsca na ewentualne dodatkowe manewry.

(ak), fot. KPP Rypin



Powiat

Będzie 18 nowych linii autobusowych

18 stycznia Powiat Rypiński podpisał umowę z wojewodą kujawsko-pomorskim, dzięki której zostanie uruchomionych 18 linii autobusowych.



Pieniądze w kwocie 700 tysięcy popłyną z Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych i mają usprawnić komunikację pomiędzy miastami powiatowymi a Rypinem.

Jak informuje magistrat, w uroczystym podpisaniu umowy uczestniczyli: sekretarz stanu

w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Anna Gembicka, wojewoda kujawsko-pomorski Józef Ramla, poseł na Sejm RP Jan Krzysztof Ardanowski, starosta rypiński Jarosław Sochacki, wicestarosta Piotr Czarnecki, burmistrz Rypina Paweł Grzybowski, radni powiatu rypińskiego.

Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych powstał w celu przywracania lokalnych połączeń autobusowych. Ma ułatwić mieszkańcom małych miejscowości dotarcie środkami transportu publicznego do pracy, szkoły, placówek zdrowia i instytucji kultury.

(jd), fot. UM Rypin

Rypin

Wirtualna wystawa fotografii Michała Fabiszewskiego

Rypiński Dom Kultury na swoim facebookowym profilu prezentuje fotografie Michała Fabiszewskiego.



Jego prace są doceniane na wielu polskich i międzynarodowych konkursach. Zdjęcia przyrody autorstwa Michała Fabiszewskiego zachwycają. Więcej o artyście napiszemy w następnym wydaniu „CRY”.

(jd), fot. screen video

Region

Pożyczka dla gospodarstw rolnych

Od 14 stycznia można składać wnioski o przyznanie pożyczki na spłatę zadłużenia powstałego w związku z prowadzeniem działalności rolniczej.



Producenci rolni zainteresowani otrzymaniem wsparcia na restrukturyzację swoich zadłużonych gospodarstw, mogą składać wnioski o udzielenie oprocentowanej pożyczki na spłatę zadłużenia powstałego w związku z prowadzeniem działalności rolniczej. Dokumenty przyjmują biura powiatowe ARiMR.

Warunkiem ubiegania się o pożyczkę jest opracowanie przez zainteresowany podmiot

planu restrukturyzacji, który zostanie zaakceptowany przez właściwego ze względu na jego miejsce zamieszkania lub siedzibę dyrektora Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

Wniosek o udzielanie pożyczki na sfinansowanie spłaty zadłużenia powstałego w związku z prowadzeniem działalności rolniczej jest już dostępny na stronie ARiMR.

(AdWo), fot. ilustracyjne



Długa droga przez nami

WYWIAD ➤ Z Ewą Kowską i Adrianem Rykowskim, rodzicami 3-letniej Neli zmagającej się z zespołem Grouchy’ego, o dzieciach niepełnosprawnych, o potrzebie tolerancji i akceptacji, o książce „Dzieci z księżycą” i płynącym z jej treści przekazie, rozmawiała Lidia Jagielska

– Rok temu ja i moi Czytelnicy poznaliśmy Nelę, 2-letnią wtedy dziewczynkę, która nie mówi i nie chodzi, ale uśmiechem i ogromną wolą walki skradła nasze serca. I wtedy rozmawialiśmy o jej marzeniach widzianych oczami jej rodziców. Dzisiaj trzymam w ręku książkę „Dzieci z księżycą” autorstwa pana Adriana, taty Neli. Pani Ewo, jak pani przyjęła tę publikację? Czy to było zaskoczenie, niespodzianka?

– To był nasz wspólny pomysł. Odkąd Nela urodziła się, miałam w głowie myśl, aby mówić głośno o dzieciach z niepełnosprawnością tak, aby w szczególności zdrowe dzieci oswoić z tematem i aby umożliwić dzieciom niepełnosprawnym szczęśliwe dzieciństwo. W pierwszej wersji chciałam, aby to była opowieść o Neli w przedszkolu, która poznaje dzieci z różnymi chorobami i opowiada o nich, jednak nie chciałam, żeby to wyszło smutne. Adrian wpadł na pomysł księżycy i całej wyprawy. Pisał i wysyłał fragmenty mi na maila. Szczegółowo mówiąc, razem płakaliśmy nad tymi częściami bajki. Bo to dla nas bardzo prywatna i ważna historia. A książka to pamiątka na całe życie.

– I o tytułowy księżyc właśnie chcę dopytać. Jestem już po lekturze i po wyprawie, razem z Nelą i pozostałymi dziećmi, w to cudowne, bajkowe miejsce. Przyznam, że też poczułam się tam dobrze. Panie Adrianie, dlaczego to księżyc stał się oazą szczęśliwości dla małych bohaterów bajki?

– Księżyc w naszej bajce to świat marzeń, miejsce, w którym nie miały szans wytworzyć się negatywne instynkty, wzorce zachowań. To, wydawałoby się, świat idealny, ale możemy na niego spojrzeć inaczej. To świat właściwy, a to co dzieje się na ziemi, to są odchyły od tej normy.

– Już zdradzam przyszłym czytelnikom „Dzieci z księżycą”, że na księżycu chore dzieci znalazły i cudownych przyjaciół, i beztroską zabawę, i siły, i umiejętność chodzenia, podskakiwania, i nawet pyszny poczęstunek. I to wszyscy, bez wyjątku. Każdy to, czego w codziennym życiu mu brakuje.

– Księżycowe dzieci z początku nie rozumieją trosk dzieci z ziemi, a mimo to szukają sposobu, by im zaradzić. Nikt nie miał szansy pokazać im negatywnych postaw, konfrontacji i stawiania się na wyż-

szej pozycji. One są czyste, można powiedzieć prawdziwe jak... dzieci. Poza tym księżyc to wspaniałe miejsce do zabaw. A dzieci to najbardziej lubią, szczególnie wśród prawdziwych przyjaciół. Ze względu na mniejszą grawitację dzieci niechodzące na księżycu podskakują i cieszą się tak bardzo, jak nigdy dotąd.

– Rozumiem, że w społeczeństwie jest wiele do zrobienia w zakresie tolerancji, akceptacji, integracji.

– Niestety w większości ludzie nadal myślą, że niepełnosprawność to głównie dzieci z zespołem Downa czy osoby na wózku inwalidzkim. Myślą, że to chore, ale urocze dzieci z reklam telewizyjnych. A niepełnosprawność ma różne oblicza. Nie zawsze tak piękne jak nam się wydaje. W telewizji czy gazetach przedstawiana jest jako akt bohaterstwa lub ofiara wymagająca pomocy. O niepełnosprawności przypomina nam się w czasie rozliczeń 1 procenta podatku czy kiedy rząd robi jakieś ruchy w tej kwestii i środowisko buntuje się lub kiedy trzeba zebrać 9 milionów na drogi, zagraniczny lek. Na co dzień zapominamy o niepełnosprawności.

– Z jakimi problemami najczęściej borykają się rodziny dzieci niepełnosprawnych?

– Większość z nas zapomina o niepełnosprawności, kiedy w tramwaju głośno krzyczy dziecko, bo ma np. zespół Tureta lub kiedy trzeba ustąpić miejsca osobie na wózku, lub kiedy dziecko autystyczne jest niegrzeczne w szkole. Wtedy bronimy swoich racji i zapominamy, że ktoś może się od nas różnić i być niegrzeczny nie dlatego, że tego chce, ale że przez chorobę inaczej nie potrafi. A właśnie nam chodzi o tę codzienność, aby włączać w normalne życie zarówno dzieci, jak i dorosłe osoby z niepełnosprawnościami. Aby ich nie wykluczać, tworząc specjalne ośrodki, tylko integrować ze społeczeństwem. I tu jest dużo pracy, jeżeli chodzi o mentalność ludzi, o inteligentne planowanie przestrzeni tak, aby te różnice zacierać.

– Ja mam nadzieję, że zarówno Wasza bajka „Dzieci z księżycą” jak i nasze publikacje chociaż trochę wpłyną na poprawę atmosfery wokół osób niepełnosprawnych, i że będzie im po prostu łatwiej i przyjemniej żyć. I ja szczerze w to wierzę, obserwując integrację w czasie moich reporterskich wizyt zarówno wśród dzieci jak i dorosłych, kiedy obok

siebie siedzą niewidomi i widzący, ludzie na wózkach i sprawni ruchowo. I ja też czuję się u nich i z nimi wspaniale, normalnie. Wszystko zależy od człowieka, od jego kultury, inteligencji, sposobu pojmowania świata. A bajka „Dzieci z księżycą” powstała po to, jak rozumiem, by oswoić jej czytelników z tematem niepełnosprawności.

– Pomysł na książkę napisał życie, codzienność dzieci z niepełnosprawnością. Widzimy stale jak te dzieci są gdzieś na zewnątrz, nie są traktowane jak inne, to znaczy normalnie. Można mówić „nie” na różne sposoby, my postanowiliśmy to „nie” opowiedzieć w formie bajkowej. Użyliśmy pewnej magicznej mocy, bowiem każda bajka musi mieć morał i dobrze się kończyć. Ta bajka jest również nadzieją na ten dobry koniec w prawdziwym życiu, na właściwe wnioski z płynących z niej morałów.

– Uchylając rąbka tajemnicy, możemy zdradzić, że po powrocie z księżycy w Pana bajce życie bohaterki w jej społeczności odmienia się, przybywa przyjaciół, dobrych gestów i słów, a dziecko odzyskuje radość z wyjścia do szkoły czy spotkania z kolegami. I, jak domyślam się panie Adrianie, celem wydania tej książeczki jest właśnie zburzenie barier między dziećmi zdrowymi i chorymi.

– To piękna opowieść o tolerancji. Chcemy, aby czytały ją zarówno dzieci pełnosprawne, jak i te z niepełnosprawnością, najlepiej razem. Książka ukazuje jak niewiele trzeba, by ta tolerancja była zawsze wśród nas. Nawet bohaterowie nie potrafią dojść, dlaczego mamy obecnie inny stan rzeczy, dlatego muszą lecieć aż na księżyc, by dokonać tych, wydawałoby się, niewielkich zmian. Przed nami długa droga, a jej cel to równe traktowanie wszystkich dzieci, zarówno przez dorosłych jak i wzajemnie przez siebie samych.

– Już odpowiedział pan częściowo na moje kolejne pytania, ale poproszę jeszcze o uszczegółowienie. Kto powinien tę bajkę przeczytać koniecznie, do kogo pan kieruje to księżycowe przesłanie przede wszystkim?

– W takim idealnym świecie, prawie na księżycu, marzy się nam, by dzieci czytały tę książkę również swoim rodzicom. To świetna edukacja zarówno dla tych mniejszych, ale także dla dorosłych, którzy w pośpiesznym życiu zapominają o świecie, który ich nie dotyczy.

Warto opowiedzieć, przypomnieć. Marzymy o tym, by nasza książka była czytana w szkołach przez nauczycielki i słyszymy, że tak się dzieje. Marzenia spełniają się. To książka dla każdego dziecka, bez wyjątku, ponieważ dzieci to dzieci, są w gruncie takie same, niezależnie od rodzaju sprawności, kultury, koloru skóry.

– Zachęcamy więc naszych Czytelników do sięgania po bajkę „Dzieci z księżycą”, a my z przyjemnością przyglądać się będziemy spełnianiu marzenia pana Adriana, czyli wspólnemu czytaniu w przedszkolach, szkołach, rodzinach. Jestem ciekawa wrażeń z podróży na księżyc i już dzisiaj mam nadzieję, że o tych najwspanialszych będę miała okazję napisać na naszych łamach. Zachęcam więc naszych Czytelników do informowania nas o przebiegu czytania „Dzieci z księżycą”, ale do nabywania tej książeczki zachęcam każdego nie tylko dlatego, że to doskonała podróż drogą marzeń razem z Nelą, ale przede wszystkim dlatego, że czytając, wspieramy rehabilitację tej dzielnej dziewczynki.

– Tak, cały dochód ze sprzedaży „Dzieci z księżycą” przeznaczymy na rehabilitację i leczenie naszej córeczki. Dlatego zachęcamy do składania zamówień przez link <https://kulinarnatv-e-book.shoplo.com/ksiazka-dzieci-z-ksiezycy>. Kupując naszą książeczkę, otrzymacie wzruszającą opowieść z przepięknymi ilustracjami Gosi Tchorzewskiej, a przy okazji pomagacie naszej małej dziewczynce, nie tylko finansowo, ale też poruszając temat niepełnosprawności, osławiając ją, zmienicie jej świat. Jej i tysiącom dzieci takich jak Nela.

– Wierzę, że „Dzieci z księżycą” zagoszczą w domowych bibliotekach, przedszkolach i nie tylko, dlatego teraz chcemy poznać główną bohaterkę bajki, czyli Nelę Rykowską.

– Obecnie Nela jako trzylatek nadal nie siedzi, nie chodzi, nie mówi. Wymaga opieki całą dobę, trochę jak noworodek. Na szczęście nie ma chorób towarzyszących charakterystycznych dla tej wady. Pomimo ogromnego opóźnienia psychoruchowego Nela jest bardzo wesołą dziewczynką. Uwielbia się z nami bawić, słuchać muzyki, a ogromną radość sprawia jej pływanie. Nasze plany to jak najczęstsza rehabilitacja, która jest naszą jedyną nadzieją, a to wymaga dużych nakładów finansowych. Policzyłam,

że jeśli zapewnię Neli jeden turnus wyjazdowy vojty (rehabilitacja neurologiczna metodą Vojty polega na manualnej stymulacji punktów uciskowych zlokalizowanych w odpowiednich strefach ciała w celu wypracowania odpowiednich wzorców motorycznych – red.), jeden turnus stacjonarny, opiekę neurologopedy, specjalny wózek to zamknijemy się w 100 tysiącach złotych rocznie. Takie koszty ponosi większość rodzin takich jak my. Bez zbiorów nikt z nas nie dałby rady.

– Czytając bajkę, razem z Nelą walczymy o jej pierwszy krok. Mam głęboką nadzieję, że ta cudowna dziewczynka już wkrótce przybiegnie o własnych siłach na spotkanie z nami, a rodzicom dzieci niepełnosprawnych będzie żyło się łatwiej. Pani Ewo, proszę jeszcze powiedzieć nam, jak żyje się opiekunom chorych dzieci, czego wam najbardziej brakuje, co byście chcieli zmienić, co jest waszym największym problemem?

– Największym jest wadliwy system wsparcia, nie ma w naszym kraju specjalnych żłobków, nadal za mało jest przedszkoli specjalnych, coraz mniej przedszkoli czy szkół jest otwartych na klasy integracyjne, ponieważ nie ma wystarczającej liczby specjalistów, którzy by prowadzili takie dziecko. Nie ma przystosowanych placów zabaw, kawiarni. Ja lubię zwierzęta, ale dzisiaj doszliśmy do absurdu, kiedy w każdej kawiarni jest miska z wodą dla psa, a nie ma toalety dla niepełnosprawnych czy chociażby przewijaka, a dziecka ze złożoną niepełnosprawnością nie „odpielu-chuję” w wieku dwóch czy trzech lat. Zbyt mała jest oferta kulturalna dla takich dzieci. Jako mama niepełnosprawnej dziewczynki ciągle szukam dla niej teatrzyków czy zajęć, gdzie nie będzie tłumów ludzi i głośnej muzyki. To jest nadal wyzwanie. Sprzęt rehabilitacyjny jest bardzo drogi. Opieka finansowana z Narodowego Funduszu Zdrowia jest na niskim poziomie, terminy są odległe. Niepełnosprawne dziecko dostaje od państwa 215 złotych zasiłku pielęgnacyjnego. Nie wiem, na co ma to starczyć. To jest tylko wierzchołek góry, bo temat jest bardzo rozległy i wymaga gruntownej zmiany.

– Dziękuję za rozmowę.

– Pozdrawiamy i zachęcamy do kupowania naszej bajki „Dzieci z księżycą”. Dziękujemy.

Lidia Jagielska

Podróż do wnętrza Ziemi

XIX WIEK ▶ W dobie ekspedycji kosmicznych pojawia się coraz więcej ludzi, którzy wierzą w to, że Ziemia jest płaska... To przerażający upadek świadomości społecznej. Nieco inaczej było w XIX wieku, gdy lansowano teorię tzw. pustej Ziemi



Teoria pustej Ziemi głosiła, że nasza planeta przypomina nieco wydłuszkę jajka. Na obu biegunach miały znajdować się wejścia do wnętrza globu, a tam system kanałów prowadzących na przeciwny biegun. Dziś brzmi to absurdalnie, ale w XIX wieku nie odkryto jeszcze wszystkiego na temat Ziemi i takie teorie miały wzięcie.

Największym fanem teorii pustej Ziemi był John Cleves Symmes. Niepoprawny odkrywca otrzymał imię i nazwisko po swoim wujku, który zasiadał w pierwszym kongresie USA i brał udział w wojnie o niepodległość Stanów Zjednoczonych.

Symmes otrzymał solidne wykształcenie i został chorążym w amerykańskiej armii. Później pięł się po szczeblach kariery wojskowej. Brał udział w mało znanej u nas wojnie 1812 roku przeciwko Wielkiej Brytanii.

W 1815 roku opuścił armię i został kupcem. Biznes nie miał się najlepiej i upadł w 1819 roku. Symmes skierował swój umysł na tory nauki. Gdy spojrzął przez teleskop i zobaczył pierścienie Saturna, wpadł na pomysł teorii pustej Ziemi. W 1818 roku Symmes ogłosił światu swoją teorię, wydając książkę. Szybko zyskał zwolenników, a wręcz wyznawców.

Jedynym sposobem na udowodnienie tezy było zorganizowanie wyprawy na jeden z biegunów i poszukanie dziury, która prowadzi do wnętrza Ziemi. Symmes gorąco wierzył, że wnętrze globu jest oświetlone i żyzne. Nie wykluczał nawet istnienia nowej rasy ludzi żyjących wewnątrz. Miał dużo znajomości w kręgach rządowych, więc udało mu się skutecznie lobbować, by budżet USA przeznaczył drobną kwotę na wyprawę. Ówczesny prezydent John Quincy Adams wydał nawet stosowny rozkaz. Prezydent był najbardziej zainteresowany ewentualnymi zyskami płynącymi z odkrycia nowych ładów. Wyprawa nie doszła do skutku, ponieważ w kolejnych wyborach prezydentem został Andrew Jackson. Odłożył plany Symmesa do szuflady. Symmes ruszył więc w drogę po Stanach Zjednoczonych. Głosił swoje teorie i zbierał fundusze na wyprawę. Nigdy jej nie doczekał. Zmarł w wieku 49 lat w 1829 roku.

Kilkanaście lat później Juliusz Verne wpadł na pomysł książki pod tytułem Podróż do Wnętrza Ziemi. Była ona w pewnym stopniu wzorowana na teorii Symmesa. Jeszcze ciekawszy jest fakt, że do dziś na świecie znajdują się ludzie wierzący w teorię pustej Ziemi.

(pw)

XX wiek

Potworności w Łabędzie

Przed kilkoma laty cały świat żył sprawą zwyrodnialca Josepha Fritzla. W jego domu, spokojnej okolicy w austriackim miasteczku, rozgrywały się sceny niczym z horroru. Po analizie akt policyjnych sprzed wojny doszliśmy do podobnej sprawy z okolic Wąbrzeźna.

Jerzy Baumann urodził się w 1867 roku. W wieku 38 lat przyszła na świat jego córka Emma. Wcześniej urodziła mu się druga córka. Jeszcze za czasów niemieckich, czyli przed 1914 rokiem złe wieści zaczęły dobiegać z Łabędzia pod Wąbrzeźnem, gdzie mieszkał Baumann. Wówczas sąd w Wąbrzeźnie skazał go

na rok i trzy miesiące więzienia za czyn kazirodczy.

Wybuchła wojna, a czyny Baumana nieco się zatarły. Ważniejsze były inne tematy. W 1926 roku Baumana aresztowano po raz drugi. Tym razem okazało się, że utrzymywał kontakty ze swoją młodszą córką – Emmą. Dodatkowo doczekali się cór-

ki. Niestety para postanowiła pozbyć się dziecka. Policjanci aresztowali oboje.

Jak czytamy w ówczesnej prasie, „wypadek powyższy wstrząsnął umysłami całego społeczeństwa, gdyż obwinieni należą do tutejszego obywatelstwa niemieckiego”.

(pw)

XX wiek

Powrót tułacza

Był sierpień 1933 roku, gdy policjanci z Golubia zatrzymali pewnego włóczęgę. Było ich wówczas wielu. Czasy kryzysu gospodarczego sprawiły, że bezdomni mężczyźni na próżno szukali dorywczej pracy, włócząc się po okolicy. Ten włóczykij miał jednak dla policjantów niezwykłą historię.

46-letni Jan Świątek został osadzony w areszcie i tam poddano go przesłuchaniu. Okazało się, że pochodził z Czerska, z biednej rodziny. W 1914 roku wyruszył na front w mundurze niemieckim. Dostał się do rosyjskiej niewoli i został zesłany aż na Syberię. Tam kilkakrotnie pisał listy do rodziny, ale nie otrzymywał odpowiedzi.

Opowieść była na tyle niesamowita, że policjanci postanowili ją zweryfikować. Wysłano telegram do Czerska, do żony włóczę-

gi – Marii. Ta rozpoznała męża. Z tą historią kryła się także smutna sprawa. W 1931 roku Maria poślubiła innego mężczyznę. Sądziła, że jej mąż nie wróci nigdy z wojny. Chciała zacząć życie na nowo.

Ludność Czerska zgotowała Świątkowi huczne przywitania. Sprawę drugiego małżeństwa zajął się sąd. Unieważnił drugi ślub. Była to normalna praktyka zarówno po pierwszej jak i po drugiej wojnie światowej.

(pw)

XX wiek

Teatr na FON

W lipcu 1939 roku było już niemal pewne, że wojna z Niemcami wybuchnie. Trwały zbiórki pieniędzy na sprzęt wojskowy. Do akcji przyłączyły się także wąbrzeskie dzieci.



W lipcu 1939 roku dzieci z ul. Chełmińskiej w Wąbrzeźnie na swoim podwórku stworzyły improwizowany teatr. Zebrano bardzo niewiele, bo ledwie 8 zł, ale czyn został zauważony przez prasę, a pieniądze wpłynęły na Fundusz Obrony Narodowej. W każdej wsi powiatu odbywały się wówczas zebrania, podczas których zachęcano do zasilania FON składkami.

Jeśli ktoś należał do jakiegoś zespołu sportowego, wów-

czas często także deklarował odprowadzanie części składki członkowskiej właśnie na FON. Łącznie do września 1939 roku zebrano miliard złotych. Astronomiczna kwota nie pozwoliła jednak na szybkie dozbrojenie armii. Część funduszu przeetrwała wojnę, chodzi tu głównie o dary w złocie i srebrze. Srebrne dary FON znajdują się aktualnie na Zamku Królewskim w Warszawie.

(pw)

XX wiek

Stugębna fama

Plotka potrafi szybko zacząć żyć własnym życiem, o czym przekonali się mieszkańcy Wronia w powiecie Wąbrzeskim.

26 lipca 1939 roku po Wroniu i Wąbrzeźnie rozniosła się plotka o tym, że w lesie piorun zabił kobietę, która akurat zbierała jagody. Wiadomość dotarła do policji, a ta wszczęła dochodzenie którego rezultatem był niesamowity. Odkryto, że za puszczeniem plotki w ruch stoją dzieci ze wsi Stanisławki. To one natrafiły w lesie na kobietę, która leżała i odpoczywała po zbieraniu jagód. Dzieci zaczęły po-

wtarzać zmyśloną historię o piorunie i jego ofierze.

Wieść dotarła przez Stanisławki do Wąbrzeźna. Policję zmyliła jeszcze jedna z kobiet ze Stanisławki, która twierdziła, że widziała na własne oczy moment porażenia piorunem. Później okazało się, że nie tyle widziała, co słyszała o tym od dzieci. I tak plotka ożyła nieco senne życie miasta.

(pw)

Wielki mistrz, który został księciem

POSTAĆ ▶ W 1525 roku ostatni wielki mistrz zakonu krzyżackiego Albrecht Hohenzollern złożył hołd lenny królowi Polski Zygmuntowi Staremu. Od tego czasu, aż do śmierci sprawował władzę książęcą w dawnym państwie zakonnym przemianowanym na Prusy Książęce. Był pierwszym władcą państwa protestanckiego pozostającego pod polskim zwierzchnictwem, którego oficjalnie panującym wyznaniem był luteranizm. Przybliżamy jego życiorys



Albrecht Hohenzollern urodził się 17 maja 1490 w Ansbach na terenie Frankonii. Był synem Fryderyka Hohenzollerna i Zofii Jagiellonki – córki Kazimierza Jagiellończyka, czyli siostrzeńcem polskiego króla – Zygmunta Starego. Albrecht jako rycerz zakonny występował pod imieniem Albrecht von Brandenburg-Ansbach. Wybrany został na urząd wielkiego mistrza przy poparciu cesarza Maksymiliana I w 1510 roku. Co ciekawe w czasie pełnienia funkcji wielkiego mistrza zlikwidował urzędy wielkiego szpitalnika i wielkiego szafarza, które setki lat istniały w ramach zakonu.

Jego dwór wraz z konwentem liczył 400 osób i od początku przypominał raczej dwór monarchy niż rycerza zakonnego. Na zamku w Królewcu odbywały się turnieje rycerskie i inne zabawy, jak na dworach królewskich. Albrecht nawiązał kontakty z Marcinem Lutrem, rozmawiał z nim

w latach 1523 i 1524. W roku 1524 dotychczasowy katolicki biskup sambijski Georg von Polentz przeszedł oficjalnie na luteranizm i objął nowo utworzoną diecezję luteranскую w Królewcu, nota bene pierwszą oficjalnie uznaną przez Lutra strukturę tego Kościoła w Europie.

W latach 1519-1521 Albrecht prowadził ostatnią, zakończoną niekorzystnym dla zakonu rozejmem, wojnę zakonu krzyżackiego z Polską. W 1525 roku skończył się czteroletni rozejm po wojnie z Polską. Albrecht wiedział, że w ewentualnej wojnie nie uzyska wsparcia z Rzeszy, co z góry przesądzało jej wynik. Nie pozostawało mu więc nic innego jak złożyć hołd lenny królowi Zygmuntowi. Postanowił to jednak zrobić już jako książę świecki.

Pertraktacje króla polskiego z udziałem senatorów Korony z księciem Albrechtem i przedstawicielami stanów pruskich

prowadzono w marcu 1525 roku we Wrocławiu. Traktat pokojowy podpisany został 8 kwietnia 1525 roku w Krakowie przez króla, Albrechta, księcia Fryderyka legnickiego oraz margrabiego Jerzego von Hohenzollerna. W następnym dniu na oddzielnych dokumentach podpisanych także przez króla i Albrechta postanowienia traktatu ratyfikowała delegacja stanów pruskich z przedstawicielami zakonu z Prus Krzyżackich. W dniu 10 kwietnia 1525 roku na rynku krakowskim Albrecht złożył uroczysty hołd.

Książę Albrecht już jako władca świecki przyjął w Królewcu hołd od swoich poddanych, także od dotychczasowych braci zakonnych, którzy masowo zrzucali białe krzyżackie płaszcze, stając się tym samym zwykłymi świeckimi rycerzami, poddany mi księcia Albrechta. Zakon utrzymał się w Niemczech, co było jednym z czynników wrogiego nastawienia cesarstwa do księcia Albrechta. W tym samym roku stłumił powstanie chłopskie w Sambii.

Albrecht był przez cały okres swojego panowania lojalnym lennikiem Polski. Był m. in. doradcą króla Polski w sprawach bałtyckich. Książę Albrecht marzył o polskim tronie i jak się wydaje w tym celu utrzymywał szerokie kontakty z osobistościami politycznymi ówczesnej Rzeczypospolitej oraz był mecenasem polskich uczonych i arty-



stów.

Książę w 1544 roku założył w Królewcu uniwersytet, nazywany od jego imienia (Albert) Uniwersytetem Albertyna, któremu przywilejem z 1560 roku król Zygmunt August nadał takie prawa jakie miała Akademia Krakowska.

Książę Albrecht był protektorem luteranizmu w I Rzeczypospolitej. Ufundował liczne stypendia dla młodzieży protestanckiej na uniwersytecie królewskim, ale nie tylko: zapewnił też hojne stypendium (50 srebrnych marek) Janowi Kochanowskiemu, który był katolikiem. W 1553 roku dzięki jego wsparciu Stanisław Murzynowski ukończył pierwszy przekład Nowego Testamentu na język polski. Na książęcym dworze w Królewcu bawił jako dworzanin syn Mikołaja Reja, a Jan Kochanowski był tam w latach 1551, 1552 i 1555 – (przypuszczalnie wówczas Kochanowski napisał hymn „Czego

chcesz od nas Panie za Twe hojne dary”). Dbał też o rozwój literatury religijnej w językach litewskim i w już ograniczonej formie pruskim.

Albrecht był dwukrotnie żonaty. Pierwszą żoną Albrechta była Dorota Oldenburg, córka króla Danii i Norwegii – Fryderyka I i Anny Hohenzollern. Para miała szóstkę dzieci. Drugą żoną Albrechta była od 1550 Anna Maria, córka Eryka I Starszego księcia brunszwickiego i Elżbiety Hohenzollern. Z drugiego związku narodziło się dwoje dzieci.

Albrecht zmarł 20 marca 1568 roku w Tapiawie. Pochowany został w Królewcu. W zniszczonej w czasie II wojny światowej katedrze sambijskiej (od 1525 luteraniska) zachowała się na ścianie wschodniej prezbiterium część pomnika grobowego księcia Albrechta z 1572 roku.

Opr. (Szyw)
Fot. domena publiczna

Postać

Najmłodszy kawaler

Antoni Petrykiewicz jest najmłodszym kawalerem orderu Virtuti Militari w historii tego wyróżnienia. Otrzymał odznaczenie pośmiertnie w wieku 13 lat.



Antoni Petrykiewicz jest najmłodszym kawalerem orderu Virtuti Militari w historii tego wyróżnienia

Antoni Petrykiewicz urodził się 28 grudnia 1905 roku jako najmłodsze dziecko w rodzinie. Mieszkał we Lwowie. Jego rodzicami byli Kasper Petrykiewicz (właściciel niedużej posiadłości i wójt Zasania) i Rozalia z domu Gruszecka. Miał trzy siostry i czterech braci.

W 1918 roku Antoni Petrykiewicz był uczniem drugiej

klasy lwowskiego gimnazjum. Od początków listopada 1918 jako szeregowiec 8. kompanii 1. pułku strzelców lwowskich brał udział w obronie Lwowa w ramach wojny polsko-ukraińskiej. Podczas walk o fabrykę obuwia „Gafota” oraz w obronie rzeźni miejskiej wykazał się olbrzymią odwagą. Jako żołnierz oddziału „Straceńców” dowodzonego przez por. dr Romana Abrahama brał czynny udział w walkach o Górę Stracenia. Swoją ostatnią bitwę Antoni stoczył na obrzeżach Lwowa w walkach o Persenkówkę, w czasie której został ciężko ranny 28 grudnia 1918 roku. Zmarł w szpitalu na Politechnice Lwowskiej 14

stycznia 1919 roku. Dwa dni później został pochowany na Cmentarzu Łyczakowskim. Od cmentarnej bramy aż do miejsca pochówku trumnę z jego ciałem nieśli czterej jego starsi bracia, a za nimi postępowała matka z ojcem.

Wszyscy Petrykiewiczowie brali udział w obronie Lwowa (pięciu braci oraz ojciec, który dostarczał amunicję Polakom w oblężonej Rzeźni Miejskiej na północy miasta). Czterech z tej rodziny spoczęło na Cmentarzu Orląt we Lwowie – oprócz Antoniego byli to jego ojciec Kasper, stryj Michał i brat Zygmunt.

Postanowieniem Naczelnika Józefa Piłsudskiego zo-

stał pośmiertnie odznaczony Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari i przeszedł do historii jako najmłodszy kawaler tego orderu. Dekoracja orderem została dokonana 17 kwietnia 1921 roku we Lwowie przez gen. broni Tadeusza Rozwadowskiego. Otrzymał także Krzyż Walecznych. Zarządzeniem prezydenta RP Ignacego Mościckiego z 4 listopada 1933 roku został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Niepodległości. Pośmiertnie został uhonorowany także Krzyżem Obrony Lwowa i innymi odznaczeniami.

Opr. (Szyw)
Fot. domena publiczna

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

K. Bieganowski-skup aut gotówka, tel. 601 917 253

Stacja demontażu pojazdów. Samochodowe instalacje gazowe-montaż, serwis, Wola 27, tel. 500 102 555

mamAuto-złomowanie/auto-kasacja. Płacimy Najwięcej! Odbiór gratis, gotówka!, tel. 510 503 510

Części i akcesoria

Auto-Zarebski-części i akcesoria samochodowe, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Golub-Dobrzyń, ul. Kościuszki 31, tel. 56 683 35 15, 504 538 151

Części i akcesoria sam. U Małgosi, Małgorzata Salach, Kowalewo Pom., ul. Batalionów Chłopskich 3B, tel. 56 684 40 72

Radmat-sklep motoryzacyjny, części i naprawa rowerów, tel. 726 235 076

U Adama Sklep motoryzacyjny Golub-Dobrzyń, ul. Świerkowa 8, tel. 566 833 784

Sklep motoryzacyjny, wymiana oleju MOTO-OIL, diag. komputer., wymiana opon, klimatyzacja, naprawy bieżące, Golub-Dobrzyń, ul. Dziewanowskiego 22, tel. 602 199 314

Auto części AiR, Golub-Dobrzyń, ul. Tulipanowa 14, tel. 664 490 951

Auto części Ravis, ul. Skępska 31, Lipno, tel. 54 288 46 76

MKF Auto-części i akcesoria do samochodów, motocykli, skutrów i quadów 2T i 4T, Wąbrzeźno, ul. Wolności 48, tel. 731 600 310

mamAuto-sprawdzone części używane do wszystkich aut-Gwarancja 1 miesiąc, tel. 510 503 510

Serwisy

Auto-Zarebski naprawy bieżące, geometria kół 3D, klimatyzacja, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 32A, tel. 56 683 50 58

Naprawa i serwis samochodów ciężarowych-Gabar Wrocki, tel. 601 656 616

Wulkanizacja kompleksowo-Gabar Wrocki, tel. 601 707 951

D.Grabowski-Klimatyzacja i diagnostyka kół 3D, Sadykierz 17, tel. 668 547 369

K.Bieganowski-zakład wulkanizacyjny, Golub-Dobrzyń, ul. Strumykowa 1, tel. 601 917 253

D. Siemienik-klimatyzacja, wulkanizacja, serwis, tel. 56 683 30 17

Auto Check-klimatyzacja, elektryka sam., obsługa, naprawa, tel. 882 510 025

Auto naprawa J. Cebula-geometria, diagnostyka pojazdowa, Kowalewo Pomorskie, tel. 721 300 688.

Wichurex-klimatyzacja, serwisy opon, mechanika pojazd., Kowalewo Pomorskie, tel. 504 395 786, 501 499 948

Auto Gaz-montaż instalacji gazowych, mechanika pojazdowa, tel. 600 055 664

Tom-Gaz-montaż samochodowych instalacji gazowych, tel. 608 027 239

G.Nowakowski-auto naprawa, handel wulkanizacją, klimatyzacją, tel. 603 607 228

JB Truck-diagnostyka i naprawa samochodów ciężarowych, serwis klimatyzacji, tel. 608 711 361

D.Łępicki-usługi mech., klimatyzacja, wulkanizacja, diag. komp., tel. 665 832 917

A.Osowski-ogumienie-sprzedaż, wymiana, serwis, tel. 692 833 009

Trygum-kompleksowe usługi wulkanizacyjne, opony używane, Płachoty 14, tel. 782 659 253

Auto-Nik-mechanika i diagnostyka samochodowa, Radomin 63 A, tel. 665 130 681

Mar-Mot-naprawa samoch., specjalizacja Renault, Peugeot, Citroen, tel. 666 866 751

AiR-auto naprawa, kompleksowe naprawy wypadkowe, tel. 664 490 951

Gawrońscy-legalizacja tachografów cyfrowych, Rypin, ul. Mleczarska 21, tel. 602 536 686

Auto Sumocki-opony hurt-detał, sprzedaż, wulkanizacja i serwis. Naprawa aut. Lakiernia proszkowa. Klimatyzacja, Makówiec 67, tel. 601 927 221

Blonkowski, Tłuchowo, Mysłakówko 15, tel. 692 144 235

Mechanika pojazdowa i serwis opon, Krojczyn 22, tel. 603 904 781

Mar-Auto Marek Grąbczewski-mechanika pojazdowa, wulkanizacja, geometria 3D, serwis klimatyzacji, Auto Pomoc 24h, Skępe, Józefkowo 4, tel. 508 086 766

Nowy serwis tachografów, legalizacja, naprawa, pobieranie danych analogowe i cyfrowe, Brodnica, ul. Podgórna 45, tel. 535 303 234

Auto naprawa Jakubowski, mechanika aut osobowych i dostawczych, diagnostyka, remonty kapitalne silników i skrzyni biegów, wymiana płynów, obsługa flot, Białkowo 49B, tel. 691 141 961

Nieruchomości

NSP-Nieruchomości-biuro pośrednictwa w obrocie nieruchomościami. Oferujemy profesjonalne przeprowadzenie każdego rodzaju transakcji w nieruchomościach, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 11, tel. 531 795 462

Sprzedam razem lub oddzielnie dwie przylegające do siebie działki budowlane w Wąbrzeźnie (razem około 1 500 m2), tel. 506 141 913

Kupię mały domek w Dębowej Łące tel. 609 084 157

Wynajmę mieszkanie 2 pokojowe w Rypinie.(ogrzewanie CO), tel. 513 401 299

Sprzedam lub wynajmę dom wolnostojący, piętrowy o pow.120m wraz z działką w Rypinie. Dom po modernizacji z możliwością ogrzewania gazem. tel. 513 401 299

Sprzedam mieszkanie 35m2 wraz z garażem na opał, Golub-Dobrzyń, ul.Rynek 16 tel. 668 21 6772

Praca

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Marysieńka”, ul. Akacyjowa 6, w Wąbrzeźnie zatrudni na Pełen etat pracownika gospodarczego. Zakres obowiązków: prace porządkowe, odśnieżanie, koszenie trawników, przycinanie żywopłotów, drobne prace naprawcze. Kontakt telefoniczny: 574 554 666 lub e-mail: administracja@sm-marysienka.pl

Zaopiekuję się osobą starszą, chorą. Dotrzymam towarzystwa miłą rozmową. Posprzątam, ugotuję, zrobię zakupy. Posiadam doświadczenie. Wąbrzeźno i okolice. tel. 531 418 989

Rolnictwo Maszyny

S. Motycki-akumulatory ZAP Piastów, FUCHS oleje rolnicze, folie kiszonkarskie, maty przemowe, ruszta betonowe dla trzody i bydła, Dulsk, tel. 501 291 755

Importer maszyn i urządzeń rolniczych Krzysztof Jabłoński, Obręb 25, tel. 604 849 435

Land-Handel sprzedaż maszyn rolniczych. Usługi: koparką/spychawk. Wulkanizacja: rolnicze, tir, przemysłowy, Kikół, Wola 47a, tel. 506 053 816

Naprawa sprzętu rolniczego oraz sprzedaż części do ciągników i maszyn rolniczych, Wielgie,

ul. Ogrodowa 17, tel. 606 193 135, 54 288 77 25

Sprzedaż sprzętu rolniczego: agregaty, pługi, kabiny, rozsiwacze, rozrzutniki, przyczepy, Wielgie, tel. 606 193 135

Kupię Ursusy, Zetory, Fergusony, MTZ, Pronary, Belarusy i inne ciągniki, tel. 601 729 483

Zwierzęta

Hodowla materiału zarybieniowego ryb karpiowatych, Wielka Łąka 61, tel. 606 638 810

Transport koni oraz bydła, wystawiam Faktury Vat, tel. 609 092 360

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

Inne

Agromax-hurtownia nawozów, Brodnica, tel. 56 498 23 39

Marcinkowscy gospodarstwo szkółkarskie tel, Szychowo 18, tel. 698 587 647

Sprzedam owies. Tel. 883-678-823

Usługi

Auto handel/komis

Auto Handel-komis skup i zamiana, Marek Wiśniewski, Brodnica, ul. Lidzbarska 10B, tel. 603 858 933

Damarauta sprowadzane z Niemiec, komis, transport, Brodnica, ul. Sikorskiego 4, tel. 660 466 986

Budowlano/remontowe

Drewniane konstrukcje dachowe, Radomice 119, tel. 604 493 762, 54 287 94 91

Piasek, żwir-piasek płukany, sucho siany, żwir, czarnoziem, torf, kruszywo, kamień, tłuczeń, gruz-Dowóz, tel. 608 219 596

Wodny kolektor słoneczny sprzedaż, montaż, serwis, tel. 668 773 499

Karkon Zaporowicz-producent kotłów UKZ EKO-sprzedaż części, Golub-Dobrzyń, ul. Sz. Rypińska 50, kontakt pod nr. tel. 695 912 114, facebook.com/karkongd

Usługi hydrauliczno-ślusarskie, wodno-kan i CO. Wykonawstwo instalacji wodnych, kanalizacyjnych i CO. Montaż kotłowni. Radomin 23b, tel. 512 295 280

Projektownia-meble na wymiar: m.in. kuchenne, biurowe, szafy przesuwne. Wyposażenia firm, aptek, przychodni lekarskich, Inst. pożytku publicznego, tel. 662 116 657

Benstal-Ogród, Narzędzia, Stal, Rypin, Piłsudskiego 76A, tel. 54 230 90 66, 519 618 010

El-Dan firma ogólnobudowlana, stany surowe, elewacje, dachy, docieplenia, wykończenie wnętrz, tel. 792 080 506

FHU Rolkop materiały budowlano-przemysłowe, Lipno, ul. Jastrzębska 17A, tel. 605 085 007

FU Krystian Pawłowski-adaptacja poddaszy, tynki elewacyjne i dekoracyjne, malowanie, gładzie, płytki, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 794 663 537

Gru-Met-piaskowanie z dojazdem. Usługi ślusarsko-spalalnice, tel. 888 471 801

Hurtownia materiałów budowlanych F.H.U. Rad-Met Radosław Będlin, Moszczone 40, tel. 513 178 323, 727 688 027

M-4 okna, bramy garażowe, drzwi, rolety, parapety, Lipno, ul. 3-go Maja 16, tel. 54 288 35 82

Marex technika grzewcza i sanitarna, Lipno, ul. Skępska 36, tel. 604 612 749

Max-Bruk-układamy kostkę brukową i grani-

tową. Wykonujemy chodniki, parkingi, drogi, podjazdy, tarasy, ogrodzenia itp., Tłuchowo, tel. 790 547 678

Montaż przydomowych oczyszczalni ścieków, produkcja kotłów CO, usługi hydrauliczne, koparką i koparko-ładowarką, tel. 667 552 919, 607 479 291

Ocieplanie pianką PUR, tynki i posadzki maszynowe, tel. 501 202 840

P.P.H.U Kalinowski-bramy, ogrodzenia, balustrady, usługi spawalnicze, Tłuchowo, tel. 512 442 245

P.P.H.U Rom-Dom-wieżby dachowe, pokrycia dachowe, obróbki blacharskie, budowa domów w systemie szkieletowym. Roman Ruskowski. tel. 601-811-909

P.P.H.U. Michał Ostrowski-usługi koparkami, transport materiałów sypkich, Jasień 53a, tel. 505 840 026, 502 212 981

Panorama-sprzedaż okien, drzwi, rolet, bram, parapetów, moskitier, Rypin, ul. Kościuszki 54, tel. 509 728 154, 729 353 930

Schody drewniane, układanie podłóg/parkietów, cyklinowanie, balustrady, tarasy, meble ogrodowe, Tłuchowo, tel. 602 636 101

Tynki cementowo-wapienne. Długoletnie doświadczenie, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 607 349 375

Usługi elektryczne, energetyczne, podnośnik koszowy 18m, pomiary i inne usługi, Ziółkowski Ireneusz, Dobrzyń nad Wisłą, tel. 606 313 594

Usługi koparko ładowarką/wywrotką, melioracje, odwodnienia, pomiary spadków, eko szamba, Wola 9a, tel. 698 481 967

Zakład stolarski Szczepan Zaborowski oferuje: więzby dachowe, schody, meble ogrodowe, parkiety, Wielgie, tel. 606 320 635

Malowanie, remonty, tel. 885 810 599

Producent kotłów C.O. „JAWA”. Kotły ekologiczne 5 klasy. Ceny producenta. Lipno ul. Wojska Polskiego 3 tel. 664 447 853 lub 500 027 018

Usługi remontowo budowlane, kompleksowo łązienki, malowanie, szpachlowanie, gładzie, nietypowe zabudowy K-G, podwieszane sufity, tel 514-477-919

Domy weselne/sale

Zajazd Złota Podkowa-sala weselna, imprezy okolicznościowe, Wrocki, tel. 601 913 928

Półwysp Wądzyn-sala weselna, imprezy okolicznościowe, tel. 667 652 205

Sala bankietowa Róża, wesela, przyjęcia, stypy, imprezy okolicz., Golub-Dobrzyń, ul. Toruńska 7, tel. 532 524 082, 532 524 099

Sala bankietowa U Danieli-wesela, imprezy okolicznościowe, Zbójno 152, tel. 698 142 767

Restauracja Marsylia-wesela, imprezy okolicznościowe, Lipno, ul. Wyszyńskiego 48, tel. 607 981 703

Doradztwo/inwestycje

GEODETA & KSIĘGOWA www.wroblewscy.pro tel. 601 883 514 kom. 601 883 275

Viz-Arch biuro architektoniczne Dorota Czarnołucka-Krzemińska, projektowanie, nadzorowanie, doradztwo inwestycyjne, tel. 881 205 398, 886 115 708

Biuro Rachunkowe Dorota Garkowska, Golub-Dobrzyń, ul. Konopnickiej (Pawilon Nr 5), tel. 608 514 548

Biuro Rachunkowe Sigma Barbara Jasieniecka, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 3, tel. 666

083 486

Biuro Rachunkowe Buchalter Beata Kudźba, Golub-Dobrzyń, ul. Mickiewicza 1/17, tel. 668 237 890

Prowadzenie dokumentacji: KPiR, ryczałt, pełna księgowość, Zus, kadry, place, obsługa BHP, Tłuchowo, ul. Sierpecka 19, tel. 509 473 710

Edukacja

Akademia Językowa CGD-uczymy dzieci, młodzież i dorosłych, Golub-Dobrzyń, ul. Pod Arkadami 9, tel. 604 791 169

OSK Paradziński, Golub-Dobrzyń, ul. Mostowa 1A, tel. 693 032 565

OSK Ekspert Justyna Kuchcińska-kursy Kat. A, A1, A2, AM, B, Wielgie, ul. Ogrodowa 27, tel. 507-764-236 , www.ekspert-szkola.pl

OSK Omega Ozimek Jacek-kursy prawa jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Lipno, Osiedle W. Rey-monta 6/61, tel. 889-307-337

OSK UT. Jabłoński Maciej-prawo jazdy kat. A, B, B+E, C, C+E, Tłuchowo, tel. 502 452 902

Finanse/bankowość

Lombard pożyczki pod zastaw złota - aut - nieruchomości, Kowalewo Pom., ul. Toruńska 4, tel. 781 491 378

Dobry punkt finansowy, opłaty za wszystkie rachunki tylko 1,99, Golub-Dobrzyń, Plac Tysiąclecia 13 B, tel. 531 022 379

Alior Bank Partner - pożyczki, kredyty konsolidacyjne, konta osobiste, ul. Kościuszki 2, Lipno, tel. 54 287 19 99

Kantor Euro-Max możliwość negocjowania kursu walut, najkorzystniejsze ceny, tel. 54 288 30 11

Lombard Grosik skup złota, najniższa cena, najlepsze warunki, najniższe koszty, tel. 54 288 30 11

Foto/Video

Usługi fotograficzne, wideofilmowanie, wynajem fotobudki. Wolne terminy 2020/2021. Tel. 884 042 764

Gabinety weterynaryjne

Gabinet weterynaryjny lek. wet. K. Szarowska i M. Raś, dyżur całonocowy, Małe Pułkowo 42, tel. 608 156 833, 509 954 828

Gabinet weterynaryjny lek. wet. A. Sarek-Kaczorowska, Golub-Dobrzyń, ul. Szosa Rypińska 19/15, dyżur całonocowy, tel. 517 532 637

Hotele/motele/zajazdy

Zajazd Złota Podkowa-hotel, restauracja, Wrocki, tel. 601 913 928

Motel Przy Stacji, Frydrychowo 56, tel. 56 684 18 62

Półwysp Wądzyn-hotel, restauracja, tel. 667 652 205

Komputery/IT

Komputery, sprzedaż, serwis, kasy fiskalne, terminale płatnicze, programy Insert, tel. 600 483 434

PS Instal-komputery, serwis, sprzedaż, naprawa, instalacje RTV/SAT, Kowalewo Pomorskie, tel. 56 690 43 99

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Golub-Dobrzyń, ul. Piłsudskiego 5, tel. 796 088 904

JK Centrum Serwisowe, telefony, komputery, nawigacje, konsole, Kowalewo Pom., pl. 700-lecia 2, tel. 537 811 711

Kompix-sprzedaż, kupno, serwis komputerów PC oraz laptopów. Sprzedaż używanych komputerów, Tłuchowo, tel. 788 745 302

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

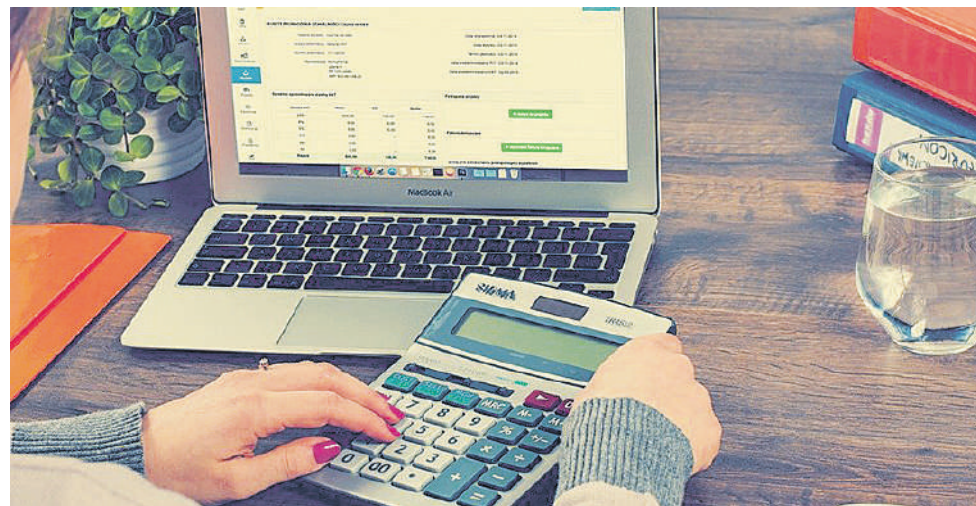
Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia drobne ze zdjęciem!

Informacja o stanie rozliczeń z ZUS za 2020 r. dostępna już na PUE ZUS

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych udostępnił dla około 2,5 mln płatników składek informację o saldzie na koniec grudnia 2020 r. i rozliczeniu wpłat z 2020 roku. W wojewodzie kujawsko-pomorskim taką informację otrzymało ponad 118 tys. przedsiębiorców. Informacje zostały zamieszczone na Platformie Usług Elektronicznych (PUE ZUS)



– Odmienne niż w latach poprzednich informacje roczne zostały przekazane drogą elektroniczną na Platformę Usług Elektronicznych ZUS. Papierowy list od ZUS otrzymali jedynie nieliczni klienci z nadpłatami na kontach, którzy jeszcze nie mają założonych kont na PUE ZUS – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Z informacji z ZUS każdy przedsiębiorca, który ją otrzy-

mał, dowie się, w jakiej wysokości wpłacił w ubiegłym roku składki na swój indywidualny rachunek (NRS) i jakie należności zostały z nich rozliczone. A co najważniejsze dowie się, czy jego konto jest rozliczone na zero, czy ma nadpłatę lub niedopłatę.

Ważne jest, aby każdy płatnik składek, który otrzyma elektroniczną korespondencję z ZUS, dokładnie ją przeczytał. Może się w niej pojawić informacja o nawet groszowej czy kilkugroszowej

niedopłacie lub nadpłacie. Przedsiębiorcy powinni wykaz wpłat z 2020 r. przesłany przez ZUS zestawzić ze swoimi księgami finansowymi. Jest to dla przedsiębiorców podstawa, aby zweryfikować, czy sytuacja przedstawiona przez Zakład jest zgodna z ich rozliczeniami.

Przy niewielkich kwotach niedopłaty lub nadpłaty można je skorygować pomniejszeniem, lub powiększeniem najbliższej płatności. Przy wyższych nie-

dopłatach trzeba zdawać sobie sprawę z konieczności doliczenia odsetek, do czego pomocny jest kalkulator na stronie zus.pl. Jeżeli przedsiębiorca nie jest w stanie jedną wpłatą spłacić zaległości, Zakład poleca i zachęca do zawarcia układu ratalnego i tym samym wstrzymaniu naliczania odsetek za zwłokę.

Możliwość przedstawienia przedsiębiorcom stanu bieżących rozliczeń składkowych to efekt projektu e-składki, czyli wpro-

wadzenia indywidualnych numerów rachunków składkowych dla każdego płatnika składek. Dziś przedsiębiorca zamiast trzech lub czterech przelewów dokonuje tylko jednej płatności, a Zakład sam rozkłada wpłatę na poszczególne fundusze i ubezpieczenia. Informacja o stanie rozliczeń z ZUS jest przesyłana przedsiębiorcom każdego roku. Od bieżącego roku na konta płatników na PUE.

(red), fot. ZUS

Region

Można złożyć wniosek o zwolnienie ze składek

Osoby, które wykonują umowy zlecenia, umowy agencyjne lub inne umowy o świadczenie usług na rzecz szeroko rozumianej kultury, mogą złożyć do ZUS wniosek, by nie potrącać składek z ich wynagrodzeń. Dotyczy to umów zawartych lub aneksowanych między 1 stycznia a 31 marca 2021 roku i obejmuje składki za okres od stycznia do końca kwietnia 2021 roku.



– Tarcza 6.0 umożliwiła od 1 stycznia składanie wniosków o zwolnienie z obowiązku naliczania składek od umów cywilnoprawnych wykonywanych na rzecz szeroko rozumianej kultury. Taki wniosek (RZN) składa do ZUS-u zleceniobiorca w ciągu

7 dni od dnia zawarcia umowy zlecenia. Niedotrzymanie tego terminu spowoduje, że ZUS nie będzie mógł rozpatrzyć wniosku. Wniosek można złożyć wyłącznie elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS lub za pośrednictwem strony gov.pl. Gdy

zleceniobiorca zdecyduje się na złożenie wniosku RZN, musi niezwłocznie poinformować o tym swojego zleceniodawcę – informuje Krystyna Michałek, rzecznik regionalny ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Aby zwolnić zleceniodawcę z obowiązku obliczania, potrącania z dochodu i opłacania składek, trzeba spełnić kilka warunków. Umowa musi zostać zawarta w ściśle określonym czasie, czyli między 1 stycznia 2021 r. a 31 marca 2021 r. łączny przychód uzyskany z wykonywania umów na rzecz wszystkich zleceniodawców, w miesiącu przed tym, w którym został złożony wniosek, nie może przekraczać 100% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału. Zleceniobiorca nie może też podlegać ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu niż wyko-

nywanie umów zlecenia. Co istotne, aby skorzystać ze zwolnienia z naliczania składek, przedmiot zawartej umowy musi być związany z działalnością i usługami określonymi w Tarczy Antykryzysowej 6.o. mianowicie z:

- działalnością twórczą w zakresie sztuk plastycznych, literatury, muzyki, twórczości audialnej, utworów audiowizualnych, teatru, kostiumografii, reżyserii, choreografii, lutnictwa artystycznego i sztuki ludowej;
- działalnością artystyczną w dziedzinie sztuki aktorskiej, estradowej, tanecznej i cyrkowej oraz w dziedzinie dyrygentury, wokalistyki i instrumentalisty;
- działalnością techniczną wspomagającą produkcję audiowizualną lub produkcję i wystawianie wydarzeń artystycznych,
- usługami w zakresie archi-

tektury, architektury wnętrz, architektury krajobrazu oraz usług w zakresie architektury świadczonych przez osoby nieposiadające uprawnień budowlanych w rozumieniu ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. – Prawo budowlane,

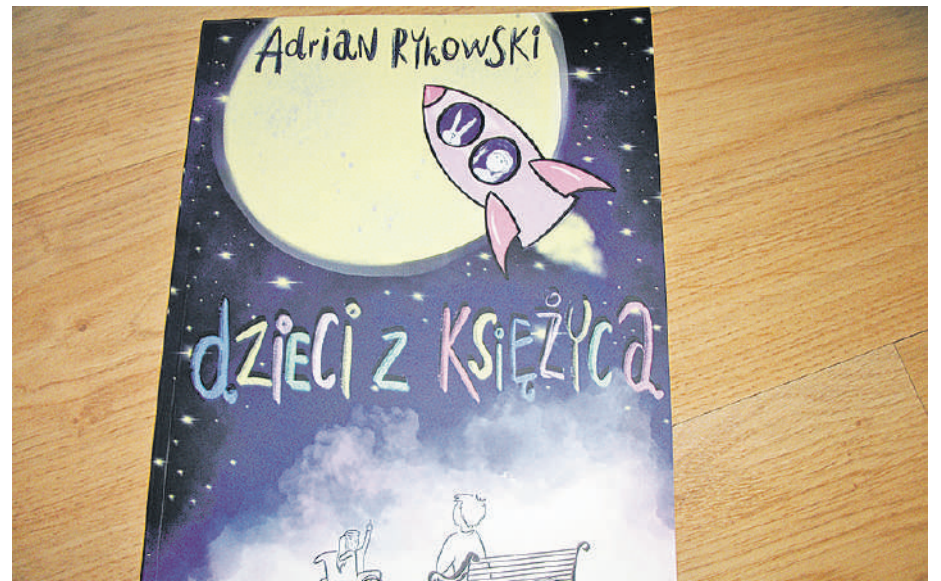
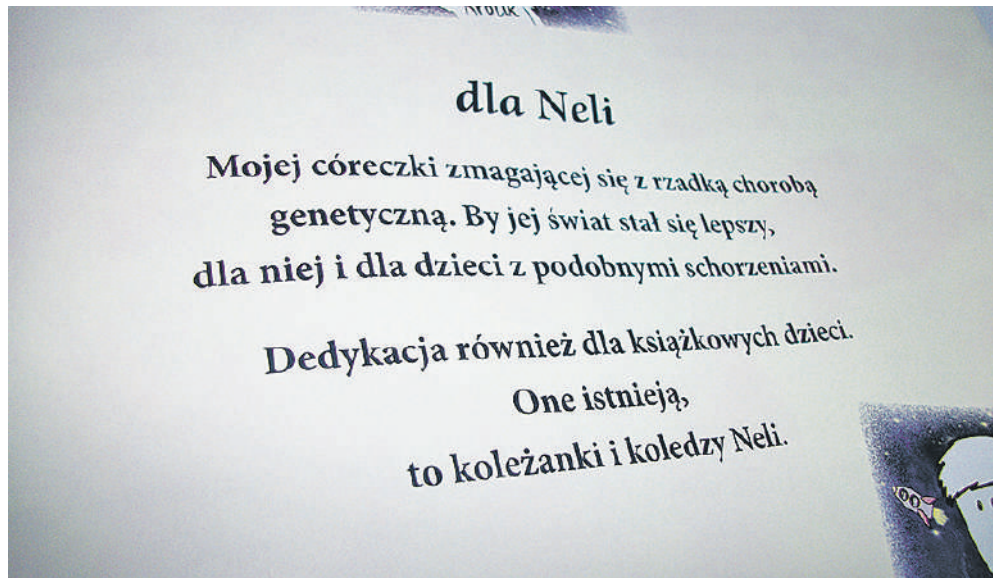
- usługami świadczonymi na rzecz muzeów w rozumieniu ustawy z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach w zakresie pozaszkolnych form edukacji oraz przez przewodników muzeów.

Należy pamiętać o tym, że składki objęte zwolnieniem nie będą zapisane na koncie ubezpieczonego, ale w okresie zwolnienia ze składek zleceniobiorca i członkowie jego rodziny, których zgłosił do ubezpieczenia zdrowotnego, zachowują prawo do bezpłatnej opieki medycznej.

(red), fot. ZUS

Czytajmy dla Neli

REGION/KRAJ ▶ Sięgając po wzruszającą bajkę „Dzieci z księżyca”, napisaną przez Adriana Rykowskiego, tatę 3-letniej dziewczynki z zespołem Grouche’a, nie tylko dowiadujemy się, o czym marzą niepełnosprawne dzieci, ale i wesprzemy rehabilitację oraz leczenie Neli



Nela Rykowska zmagają się z rzadką chorobą genetyczną znaną jako zespół Grouche’a. Dziewczynka ma 3 lata, a jeszcze nie chodzi, nie siedzi, nie mówi. Jest za to ujmująca, radosna i wyjątkowa. Dzięki swojemu uporowi i sile woli walczy o sprawność codzienną rehabilitacją. Jest to możliwe nie tylko przy ogromnym zaangażowaniu rodziny Neli, ale także przy wsparciu ludzi dobrego serca. Teraz możemy bowiem pomóc Neli, kupując książkę o jej marzeniach, napisaną doświadczeniem tej trzyosobowej, pełnej zapału rodziny.

– Bajkę napisało życie, codzienność dzieci z niepełnosprawnościami. Widzimy stale jak

te dzieci są gdzieś na zewnątrz, nie są traktowane jak inne, to znaczy zwyczajnie – mówi Adrian Rykowski, tata Neli. – Ta bajka jest nadzieją na dobry koniec w prawdziwym życiu.

Najpierw były rozmowy o marzeniach na lepsze jutro dla córeczki, potem zrodził się pomysł spisania tych pełnych nadziei myśli. I zaczęła powstawać bajka, powoli, fragmentami, okupiona łzami i przemyśleniami rodziców Neli, ale i radością, i nadzieją, i ciężką pracą, bo „Dzieci z księżyca” to debiut literacki Adriana Rykowskiego. Zarówno oaza szczęśliwości jaką stał się w bajce księżyc, jak i marzenia o lepszym, a właściwie normalnym życiu

dzieci niepełnosprawnych goszczą w głowach rodziców Neli na co dzień, a miłość do córeczki zdopingowała ich do podjęcia trudnego pisarskiego i wydawniczego.

Książkę „Dzieci z księżyca” można kupić na <https://kulinarnatv-e-book.shoplo.com/ksiazka-dzieci-z-ksiezycy>. Dochód ze sprzedaży tej publikacji w całości jest przeznaczony na rehabilitację i leczenie Neli. Zyskujemy więc lekturę i pomagamy. Warto.

W bajce „Dzieci z księżyca” Nela, główna bohaterka prowadzi czytelnika do krainy swojej szczęśliwości, którą znajduje najpierw na księżycu. Tam bez przeszkód bawi się z chorymi i zdrowymi dziećmi, jest sprawna, radosna.

Marzenie Neli jest tak silne, że podróż skutkuje odmianą jej życia. Ta mała dziewczynka udowadnia, że może być szczęśliwa także na ziemi, potrzebuje do tego tylko i aż: tolerancji, zrozumienia, akceptacji.

To wszystko jest możliwe, wystarczy chcieć przeczytać książkę „Dzieci z księżyca”, przeznaczoną dla dzieci i dorosłych, wnuków i dziadków. Każdy po swojemu przeżyje tę historię. Ta książka bowiem ma po prostu czynić dobro. Relacje ze wspólnego czytania w przedszkolach, szkołach i pomagania Neli będziemy z przyjemnością zamieszczać na naszych łamach. Patronem medialnym akcji jest tygodnik CLI.

Można przeznaczyć także dla naszej małej bohaterki 1 procent podatku w tegorocznym rozliczeniu rocznym. Wystarczy wpisać w swoim zeznaniu PIT: KRS 00 00 18 64 34 cel szczegółowy 338/R Nela Rykowska. Nie dokładamy ani grosza, a wskazujemy, dla kogo jeden procent naszych pieniędzy ma przeznaczyć fiskus.

Więcej o Neli, życiu i trudnościach dzieci niepełnosprawnych oraz o pisaniu bajki „Dzieci z księżyca” można dowiedzieć się z wywiadu z rodzicami dziewczynki „Długa droga przed nami” na stronie 25.

Do tematu wrócimy.

Tekst i fot. Lidia Jagielska

Wywiad

Covidowe szaleństwo

Pani Magda (nazwisko do wiadomości redakcji) twierdzi, że posiwała przez ostatnie 15 dni. Wszystko na skutek koronawirusowej obsesji...



– Co wydarzyło się, że w tak krótkim czasie, jak Pani twierdzi, pojawiły się przedwcześnie siwe włosy?

– Wszystko zaczęło się od tego, że zaraz po świętach poskar-

żyłam się mężowi na gorsze samopoczucie. Nic wielkiego – lekki ból pleców i gorączka nieprzekraczająca 37,5 stopnia. Gdy synowie się o tym dowiedzieli, zaczęła się rodzinna panika. Zakup dostępnych

bez recepty leków i wewnątrzrodzinna izolacja. Nie pomagały moje tłumaczenia, że przecież nie raz zmagaliśmy się w przeszłości z podobnymi objawami, a o koronawirusie jeszcze nikt nie słyszał. Zo-

stałam przegłosowana i zmuszona poddać się testowi.

– W zasadzie to odpowiedziałna postawa, a jaki był wynik testu?

– I w tym jest cały problem. Wynik testu był negatywny, a cała rodzina nadal uważała, że jestem covidowa i wszystkim skomplikuję życie. Argumentowali, że testy często są mało wiarygodne i wynik może być fałszywy. Dla świętego spokoju nie wychodziłam ze swojej sypialni, dokąd przynoszono mi posiłki i to nie całkiem smaczne. Ile można oglądać telewizję czy czytać prasę, albo książki. Poza tym wieczne utyskiwania moich domowników strasznie działały mi na nerwy. Po kolejnych 10 dniach samotnej egzystencji zrobiłam sobie następny test, który także miał negatywny wynik.

– Czyli wszystko dobrze się skończyło?

– Nie powiedziałabym tego. To, że nie zaraziłam się wirusem, to oczywiście bardzo dobrze. Jednak relacje międzyludzkie i dobra domowa atmosfera nie dadzą się

tak szybko naprawić. Nie mogę moim najbliższym wybaczyć, że w ogóle nie przyjmowali do wiadomości argumentów, że inne choroby nie zniknęły same z siebie, bo pojawił się Covid-19. Przecież ludzie nadal zapadają na grypę, przeziębienie czy mają gorsze samopoczucie w wyniku zwykłego przemęczenia. Zobaczyłam moją rodzinę w innym świetle i wcale mi się to nie podoba. Doskonale rozumiem ostrożność, ale nie należy z byle powodu popadać wręcz w obłąd. Nie mam pojęcia, czy w innych rodzinach bywa podobnie, ale ja przez to wszystko dorobiłam się całkiem licznej reprezentacji siwych włosów, których w grudniu na pewno na mojej głowie nie było.

Wkrótce minie rok, jak zmagamy się z pandemią. Nic dziwnego, że i emocje, i nerwy wymykają się spod kontroli. Pozostaje mieć nadzieję, że zaszczepienie rodaków rozwiąże problem raz na zawsze.

**Rozmawiała B. Walas
fot. ilustracyjne**

Lech Rypin rozpoczął przygotowania

PIŁKA NOŻNA ▶ Choć przerwa zimowa w niższych ligach piłkarskich jest długa, rozgrywki wznowione zostaną dopiero w marcu, to zawodnicy Lecha Rypin już przygotowują się do rundy wiosennej. Po niezbyt udanej jesieni, gdzie Lech zakotwiczył na 13. miejscu w tabeli, rypinianie liczą, że na wiosnę przypuszczają zdecydowany atak na wyższe miejsce



Pierwszy zespół Lecha 11 stycznia rozpoczął przygotowania do wznowienia rozgrywek w 4 lidze kujawsko-pomorskiej (weekend 13/14 marca) i do rundy wiosennej sezonu 2020/2021. Do rozegrania zostały jeszcze dwa mecze z rundy jesiennej, odpowiednio na wyjeździe z BKS-em Bydgoszcz i Unią Gniewkowo w Rypinie. Potem liga ma być podzielona na grupę mistrzowską i spadkową.

Najpierw Lechici mieli testy biegowe. Na pierwszym treningu

pojawili się kilku testowanych zawodników, którzy będą sprawdzani pod kątem wzmocnienia zespołu. Od bieżącego tygodnia nowy szkoleniowiec rypinian Damian Łukasik zaplanował zwiększenie obciążeń treningowych. W styczniu Lechici nie rozegrają żadnego sparingu. Pierwsza gra kontrolna odbędzie się 6 lutego w Rypinie na sztucznym boisku z Wkrą Żuromin. Szczegółowy grafik sparingów poniżej.

Jak informuje na swojej stronie internetowej klub, trwają rozmowy

o wzmocnieniu zespołu. Odbędzie się także spotkanie trenera Damiana Łukasika ze wszystkimi trenerami grup młodzieżowych w celu omówienia współpracy i koordynacji treningów w grupach młodzieżowych. O ewentualnych ruchach kadrowych, przygotowaniach i wszelkich sprawach klubowych będziemy informować na bieżąco.

Przedstawiamy szczegółowy plan sparingów:

06.02.21
Godz.14:00 boisko sztuczne

w Rypinie,
Lech Rypin – Wkra Żuromin.
10.02.21
Godz 18:00 boisko sztuczne
w Rypinie,
Lech Rypin – MKS Działdowo.
13.02.21
Godz 14:00 MKS Mława – miejsce do ustalenia.
20.02.21
Godz.12:00 Jeziorak Iława – Lech Rypin, boisko sztuczne w Iławie.
24.02.21

Godz.17:00 boisko sztuczne w Rypinie,
Lech Rypin – Sokół Radomin.
27.02.21
Godz 12:00 boisko sztuczne w Rypinie,
Lech Rypin – Zdrój Ciechocinek.
06.03.21
Godz.14:00 boisko sztuczne w Rypinie,
Lech Rypin – GKS Wiekielec.

(ak), fot. archiwum

Wydarzenie

Po raz dziewiąty pobiegną tropem wilczym

16 maja w Rypinie, podobnie jak w wielu miejscach w Polsce, biegacze pokonają trasę długości 1963 metrów. W 1963 roku zginął Józef Franczak ps. Lalek, uważany za ostatniego partyzanta polskiego podziemia niepodległościowego i antykomunistycznego, stąd taki dystans.



Pierwszy Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych Tropem Wilczym został zorganizowany w lesie koło Zalewu Żegrzyńskiego. Wzięło w nim udział 50 uczestników. Od 2015 ma charakter ogólnopolski. W 2020 roku pobiegnęło ponad 75 000 uczestników w 370 miastach, również za granicą. Dotąd bieg odbywał się zazwyczaj na przełomie lutego i marca. To nieprzypadko-

wo wybrany czas, gdyż 1 marca od 2011 r. jest świętem państwowym – Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W 2021 roku z powodu pandemii data została zmieniona:

– Zawsze spotykaliśmy się po biegu, przy strzelającym ognisku i ciepłej grochówce. W tym roku podstępny covid próbował pokrzyżować nasze plany, ale mamy

dla Was dobrą wiadomość. Bieg wilczym tropem odbędzie się w naszym mieście, podobnie jak w całej Polsce, 16 maja! Zapisy ruszą niezwłocznie po otrzymaniu informacji od głównego organizatora biegu. Prosimy śledzić naszą stronę www.rypin.eu oraz profil Aktywny Rypin – zachęca magistrat na Facebooku.

Tekst i fot. (jd)

Rypin

Będą stypendia sportowe za 2020 rok

Do 28 lutego można złożyć wniosek o przyznanie stypendium sportowego za osiągnięte wyniki sportowe w ubiegłym roku. Jakie warunki trzeba spełnić?



Priorytetowo będą traktowane następujące dyscypliny: pływanie, piłka nożna, lekkoatletyka, hokej na trawie, kolarstwo, tenis stołowy, siatkówka, koszykówka, piłka ręczna. Stypendium stanowi wypłatę pomoc finansową dla najzdolniejszych sportowców na wsparcie procesu szkolenia. Pomoc może być wypłacana jednorazowo lub w równych miesięcznych ratach. Wniosek może złożyć: klub sportowy, właściwy polski związek sportowy lub okręgowy związek sportowy, osoba fizyczna lub rodzic/opiekun (jeżeli

sportowiec nie ukończył 18 roku życia), jak również trener.

Dokumenty dostępne na stronie rypin.eu, a także w Urzędzie Miasta Rypin. Wniosek należy złożyć do 28 lutego pocztą lub osobiście, w sekretariacie magistratu przy ul. Warszawskiej 40. Szczegółowych informacji udziela Jarosław Nowak, kierownik Wydziału Projektów Unijnych, Rozwoju i Sportu Urzędu Miasta Rypin – tel. 54 280 96 30 lub mailowo: jaroslaw.nowak@rypin.eu.

(mr),

fot. ilustracyjne